Nr. 109. Czwartek, 15 Maja 1913. Rok 103.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata.

| zamiejscowa: | | | | miejscowa: | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| rocznie | 32 K | ćwierćrocznie | 8 K — h. | rocznie | 24 K | ćwierćrocznie | 8 K |
| półrocznie | 16 K | miesięcznie | 2 K 70 h. | półrocznie | 12 K | miesięcznie | 2 K |

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie **Agencya**: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

*Lwów, 14 maja.*

### Na Węgrzech.

Zabiegi opozycyi węgierskiej o zjednoczenie weszły w nową fazę. Dotąd wychodziły one od przywódców tych frakcyj, z jakich składa się ta opozycya, — obecnie zaś szeregowcy poza plecami komendantów czynią starania o stworzenie jednego, jednolitego obozu z trzech odłamów. Przeciwnicy sytuacyę tę określają słowami, że myszy zabrały się do zrodzenia góry.

Nie do pozazdroszczenia jest los, jaki zgotowały one swym kierownikom. Wygląda to, jakby spisek zbuntowanych wojsk przeciwko generalicyi.

Jakież wobec owego ruchu stanowisko zajmą pp.: Franciszek Kossuth, Juliusz Just i Albert hr. Apponyi. Jeśli rzecz pozostawią własnemu biegowi, to w niwecz gotowa pójść subordynacya i cała powaga komendantów. Jeśli zaś głos ich zwróci się przeciwko fuzyi, wówczas spadnie na nich odpowiedzialność i całe odium. Bo w takim razie nie bez słuszności możnaby powiedzieć, że nie kto inny, jeno wymienieni trzej panowie, stabilizowali owo rozbicie. A więc wobec wcale niemiłego dylematu stają kierownicy opozycyi. Nie można zaś przemilczeć, że dążenie do fuzyi, które wyrosło ponad głowy przywódców, zakrawa w pewnej mierze na brak zaufania do nich. Jeśli bowiem w szeregach gotuje się samodzielna akcya w sprawie, którą już poprzednio obrabiali przywódcy, jednakowoż bez pomyślnego skutku, to widocznie zrodziło się przeświadczenie, że przywódcy źle sobie poczynali i że podkomendni mają nadzieję sami lepiej poprowadzić sprawę. Czyżby przypadkiem wśród owych hufców powstało może podejrzenie, iż zabiegi około zjednoczenia opozycyi rozbiły się o wzajemną kierowników rywalizacyę? Byłaby taka opinia dla nich wprost druzgocząca.

To są zresztą kwestye, co do których opozycya sama we własnem rozprawić się musi łonie. Opinię publiczną zajmuje przedewszystkiem pytanie, na podstawie jakiego politycznego programu ma dojść zjednoczenie opozycyi do skutku. W kołach rządowych Budapesztu dziwią się, że pod tym względem opozycya tak lekko bierze sprawę. „Po co nowego programu? mówią inicyatorzy ruchu fuzyjnego. Nowy program wywołałby tylko nowe kwasy. Czyż, przed rozbiciem się na trzy frakcye, brakowało dawnej jednolitej opozycyi dobrego programu? A musiał on być dobry, skoro przez lat 30 wystarczał“.

Rozumowanie to jednak przypomina znaną gadkę, że kto lat 70 dożył, to i dalej potrafi pociągnąć. W rzeczywistości jednak sprawa nie przedstawia się tak prosto. Partya niezawisłości, zanim zdecydowała się w koalicyi objąć rządy, była prawnopaństwową opozycyą i do tego też jej charakteru przystosowany był program owej opozycyi. Nie dziwiło nikogo, że jako cele wskazywał on rozwiązanie dualizmu, powrót do unii personalnej, samoistną armię węgierską, odrębne przestworze cłowe i rozdział bankowy. Czy jednak jest rzeczą możliwą, by partya niezawisłości po tych przeobrażeniach, jakim uległa skutkiem uczestnictwa w rządzie koalicyjnym, chciała ów dawny program odgrzebać i podjąć go na nowo? Czy byłoby to zgodne z interesami stronnictwa?

Z pewnością: nie! Każda ewolucya w naturze ma to do siebie, że wstecz się nie zwraca. Nie widziano jeszcze, aby dąb rosochaty stał się ponownie krzaczkiem. Prawu temu podlega również życie polityczne. Stronnictwa są żywym organizmem; droga powrotu na stopnie już przebyte, jest dla nich zamknięta. Dziecięce lata opozycyi trwały od r. 1867 aż do ery kościelno-politycznych reform. Potem wystąpiły objawy dojrzewania; budziło się w opozycyi coraz gorętsze pragnienie zdobycia sobie władzy, zniecierpliwienie skutkiem tego, że jak *fata morgana* rozwiewały się wszelkie nadzieje zdobycia władzy, w niwecz. Ostatecznie jednak pragnieniu temu stało się zadość — w rządzie koalicyjnym zasiadła także opozycya. Stała się partyą rządową i wcale nie czuła się u steru.

Dla tego jednak właśnie byłoby złudą mniemać, że wystarczy opozycyi powrócić do dawnego programu, by została znowu tem, czem była swego czasu. Kraj, społeczeństwo nigdy nie zadowala się takim odgrzewanym bigosem. I to trzeba wziąć na uwagę, że właśnie rozdźwięk między nowym stanem rzeczy, a dawnym programem doprowadził opozycyę do rozbicia się na frakcye. Jakoż frakcye te zajmują wobec wspomnianego programu bardzo odmienne stanowiska. Kossuthowcy czynią ogromne wysilenia, by skleić nowy program, ale brak im odwagi do otwartego zerwania z dawnym. Obóz p. Justha nie chce wprawdzie odstąpić starego programu, ale nie może także oprzeć się pokuszeniom, jakie niesie z sobą chęć zagarnięcia władzy. To właśnie tworzy ową między wymienionymi dwoma obozami przepaść, jakiej ani sposób zasklepić. Słaby zaledwie pomost przerzuciła ponad nią bezwzględność, z jaką rząd i większość powaliły opozycyę.

Jest klątwą opozycyi węgierskiej, że ratunku nie szuka tam, gdzie go najłatwiej byłoby znaleźć. Sama skazała siebie na banicyę z parlamentu i teraz to mści się na niej. Brak jej teraz naturalnego pola działania, a nic go nie może zastąpić. Póki opozycya węgierska nie powróci do Sejmu, wszelkie jej wołanie będzie głosem wołającego na puszczy.

Budapeszt. *Az Ujsag* twierdzi, że Juliusz Justh, ulegając naciskowi rodziny, ma niebawem złożyć mandat i zupełnie ustąpić z widowni politycznej. Akcya mająca na celu fuzyę wprawiła Justha w konsternacyę. Zajął on wobec pomysłu fuzyi stanowisko wprost wrogie, obawia się bowiem, że fuzya byłaby tylko powiększeniem partyi Kossutha. Zdecydował się Justh, że gdyby nawet partya jego miała zmaleć do tego stopnia, iż pozostałoby w niej tylko 15 członków, to jednak musi utrzymać się jako odrębny organizm polityczny.

### Tok czynności urzędowych przy budowlach państwowych.

Z Wiednia donoszą: Oddawna już podnoszono publicznie skargi, że tok czynności urzędowych przy budowlach państwowych jest ociężały i przewlekły, na czem cierpią dostawy i przedsiębiorcy, zmuszeni nieraz długo czekać na wypłacenie należnych im kwot. Główną winą tego stanu była niejasno określona kompetencya Ministerstw, dla których budowle wykonywano i kompetencya Ministerstwa robót publicznych.

Spostrzeżenie to uczynił P. Minister robót publicznych dr. Trnka już przy objęciu swego urzędowania i natychmiast rozpoczął rokowania, aby usunąć te niedogodności. Rokowania te uwieńczył pomyślny rezultat. Na przyszłość każde z poszczególnych Ministerstw ma tylko rozstrzygnąć, czy dla jego celów potrzebna jest jaka budowa, w jakich rozmiarach i do jakiego terminu, a gdy taka decyzya zapadnie, t. j., gdy wzniesienie budynku będzie postanowione, cała akcya przechodzi na Ministerstwo robót publicznych, które prowadzi w swym zarządzie budowę aż do kollaudacyi i oddania jej danemu Ministerstwu.

Gdy do dziś podczas całego trwania budowy powstawały rozmaite wątpliwości co do kompetencyi jednego lub kilku Ministerstw, na przyszłość tylko Ministerstwo robót publicznych samo będzie kierowało budową. Przez to zakres działania kierownictwa budowy i władz podwładnych, które prowadzą budowę, został rozszerzony.

---

## WRAŻENIA Z PALERMO.

Wjazd do portu. — Klasztor Elizabetanek. — Monumentalne gmachy miasta. — Zwyczaje sycylijskie. — Okolica Palermo. — Monreale katakumby. — Villa Igica.

Palermo, 5 maja.

Około godziny 7 rano z pomiędzy mgieł morskich, poczęły wynurzać się szczyty wzgórz sycylijskich, które w promieniach rannego słońca wydawały się, jak wyśnione krainy z czarodziejskich bajek. Całe to złączenie nieba z górami i morzem było, jakby opalową gamą najdelikatniejszych kolorów, wśród której Palermo wyłaniało się, jak kamienne białe miasto. Wjazd do portu, przeszedł moje oczekiwanie. Powitały nas poranne dzwony, których echo podawały sobie wzgórza otaczające miasto. Stanąwszy po 12 godzinach jazdy morzem na kontynencie, uczułam się mimo szalonego zmęczenia odrazu zdrową i silną. Do miasta wjechałam przez „Porta felice“, czyli bramę szczęścia i takiego doznałam uczucia, jakby mnie rzeczywiście na wstępie ogarnęło błogie uczucie spokoju i zadowolenia.

W Palermo zamieszkałam tak, jak w Neapolu u Sióstr szarych Elizabetanek, które podróżnymi zajmują się z całem oddaniem. Pensyonaty te mieszczą się w każdem większem włoskiem mieście, są urządzone wykwintnie, a przedewszystkiem niedrogie. Dzienne utrzymanie kosztuje 7 lirów 50 ct. i ma się za to wszystko, co w dobrym pensyonacie mieć można. — Willa Resulana, w której się mieści pensyonat, leży przy Corso Olivuzza 178 w przecudnym palmowym ogrodzie, pełnym kwiatowych kobierców i słońca. Każdy, co tu przybywa, czuje się odrazu, jak w domu, przedewszystkiem bezpieczny, a siostry opiekują się nim do najdrobniejszych szczegółów.

Zaraz po zainstalowaniu się w przemiłym pokoju z widokiem na góry, część miasta i morze, puściłam się z tupetem na zwiedzanie miasta, nie mając chwili do stracenia.

Odrazu chwyta podróżnego wrażenie ciszy i jakiegoś przytulnego ciepła.

Zdaje mi się, że byłam tu już kiedyś, że miasto to znam oddawna.

W monumentalnych gmachach i kościołach przeważa barok, miejscami renesans, czasami gotyk. jak właśnie w konstrukcyi kościoła katedralnego, który przedstawia się jak wspaniała kamienna koronka. W kościele Eremtów widzi się wpływ wschodni; zbudowany w roku 1132 z kwadratowych kamieni w formie krzyża łacińskiego. Do kościoła przylega stary, zniszczony klasztor Eremtów. Kolumny arkad objęły bluszcze i pnące rośliny i zdaje się przez moment, że człowiek znajduje się w jakiejś bajce, że śni i że boi się zbudzić. Do bardzo wspaniałych budynków należy „Pallazzo reale“ z kaplicą „pallatina“, gdzie każdej niedzieli odbywa się ze współudziałem kardynałów i biskupów pontyfikalne nabożeństwo, na które uczęszcza całe dostojne Palermo. Kaplica ta, którą ufundował Rugger II. w r. 1132 jest unikatem w swoim rodzaju. Posiada wspaniałe mozaiki wykonane w r. 1506 przez Giovanni Sancheza, a przedstawiające sceny starego testamentu. Ponad kaplicą położone są apartamenty królewskie z ogromnymi terasami, z których roztacza się niezem niewypowiedziany widok na morze i kanał Sycylii. W ogrodzie palmy, a w ich cieniu szemrzące fontany dodają całości niepospolitego uroku.

Palermo mające 264.000 mieszkańców, posiada mnóstwo wspaniałych kościołów, pałaców, will i monumentów. Na wszystkich wyczuwa się wpływ najezdców, najwięcej zaś Wschodu.

Ulubioną potrawą Sycylijczyka jest makaron; wyrabiają go też tutaj w wielkiej ilości, w małych domowych fabrykach, susząc go jak bieliznę na ulicy.

Sycylijczycy z zamiłowaniem oddają się każdej pracy, to też nie spotyka się tutaj ani żebraków, ani włóczęgów, ani naciągaczy. Podróżny spokojnie przechodzi przez ulice, nie nagabywany przez nikogo. Do bardzo ciekawych operacyj ulicznych należy czyszczenie butów. Odbywa się to wprawdzie w każdem włoskiem mieście, ale w Palermo ma to swój własny odrębny charakter. Pucobut cały swój warstat ustawia w kącie placyku lub ulicy i robi jakby mały salon. Na wysokie sprężynowe karło, na którem siada gość otoczony z lewej i z prawej strony kwiatami ułożonymi wdzięcznie w wysokie kryształowe klosze, pucobut podaje mu gazetę i z pasyą rozpoczyna swoją pracę.

Sycylijczyk kocha się w uroczystościach. Należy do zwyczajów święcenie każdej niedzieli stosownie do świętego, którego święto na niedzielę przypada. Każdego tygodnia odbywa się to w innej dzielnicy i ulicy, które przedstawiają niezmiernie ciekawy widok.

Od góry do dołu z utrzymaniem pewnej ładnej linii cała ulica zawieszona jest kolorowemi oliwnemi lampkami, a przechodząc nią ma się wrażenie, że się przebywa długi wąski świetlany tunel. — W ulicy takiej odbywają się zabawy ludowe, przy stołach zastawionych na ulicy ucztuje naród sycylijski i cieszy się, że zgodnie się raz w tygodniu zabawić wesoło. Katarynki grają, młodzi tańczą, kupcy smażonych mięsiw i jarzyn zachwalają w charakterystycznym tonie swój towar, jest w tem wszystkiem jakiś radośny gwar, który co kilkanaście minut przerywają gwałtowne dzwony. Jest to znak, że świętego, którego uroczystość obchodzą, ukażą narodowi. Robi się cisza, opróżnia się mały kwadrat na krzyżowaniu ulic i wnoszą w paradzie olbrzymią piramidę z setek świec, w środku której dominuje figura świętego lub świętej. W czasie mojej bytności obchodzono święto ukrzyżowanego Chrystusa i wniesiono olbrzymi krzyż z Chrystusem, lecz zrobiło to na mnie ogromnie smutne wrażenie, zwłaszcza, gdy po ukazaniu krucyfiksu, po kilkakrotnem wzniesieniu go do góry, zaczęto przeraźliwie klaskać i krzyczeć jakby na wiwat. Zdawało mi się, że Chrystusa, który tam wysoko wisi rozpięty na Krzyżu biczują na nowo, a On cierpi. Ale co kraj, to zwyczaj, a Sycylijczycy podobno są tak zakochani w tych swoich zwyczajach, że nawet księża biorą w tem udział, nie czując w sobie żadnych wewnętrznych trudności.

Po dziedzińcach kościelnych odbywa się każdej niedzieli uroczysta procesya z ogromnymi efektami na zewnątrz. Dużo świątła, dużo stylowych z rozmaitych epok kostiumów, w które stroi się plebs, dużo dzwonów, dzwonków, śpiewu, lecz treści mało.

Widziałam ciekawą zabawę ludową. Oto przed domami na sznurach, nad chodnikiem zawieszone czerepy, które „odważny rycerz“ w zielonym mundurze, jadący na ośle, w przejeździe gruchocze drewnianą szablą. — Czynią to zazwyczaj chłopcy lat 12—14, a lud przygląda się i „zwycięzcę“ darzy okrzykami radości,

Mieszkańcy, ci osławieni „vendicatori“ gorącej krwi Sycylijczycy są ludźmi nadzwyczaj dobrymi. W żadnem włoskiem mieście nie spotkałam się z taką uprzejmością i łagodnością w obejściu, jak w Palermo. Sycylijczyk wymierza sprawiedliwość doraźnie, lecz zawsze wtedy, gdy ma do tego powody. Sycylijczyk uprawia kult dla kobiet, szanuje je i ochrania przy każdej sposobności. To też kobiety w Palermo przedstawiają rzadki widok zadowolenia. Kobieta palermitańska zawsze jest uśmiechnięta, zawsze ze stygmatem nieba w duszy, wyrytym na jej twarzy.

(Dokończenie nastąpi).

*Bronisława Rychter Janowska.*

Istotny postęp leży jednakże w przeniesieniu rozporządzalności kredytem budowlanym do Ministerstwa robót publicznych, które w ten sposób może przyspieszyć sprawę wypłat i rachunków kredytu budowlanego.

Jakkolwiek nowe przepisy są już wypracowane, okazało się pożądanem ze względów budżetowych i techniczno-rachunkowych odroczenie wejścia w życie nowych przepisów do rozpoczęcia nowego okresu budżetowego. Nowe przepisy w sprawach budowlanych wejdą więc w życie od 1 stycznia 1914 r. Będzie to miało z drugiej strony tę korzyść, że osoby interesowane będą mogły zaznajomić się dokładnie z nowymi przepisami.

Niezawodnie nowe te przepisy będą powitane z zadowoleniem przez wszystkie czynniki interesowane.

# Sprawy krajowe.

(Galicyjska Kasa oszczędności we Lwowie).

Dnia 17 b. m. odbędzie się doroczne walne zgromadzenie członków galicyjskiej Kasy oszczędności. Z przedłożyć się im mającego sprawozdania wyjmujemy następujące szczegóły:

Rok 1912, był stanowczo najcięższym w czasie istnienia Kasy. Cechują ten rok: niebywały brak gotówki i — co za tem idzie — niepamiętna oddawna zniżka kursu stale oprocentowanych papierów wartościowych. Brak, a tem samem podrożenie gotówki utrudniało rozpoczęte prace głównie w przemyśle budowlanym, a w następstwie w rzemiośle i transakcyach kupna i sprzedaży. — Gdy do tego ogólnego przesilenia z początkiem jesieni przyłączyła się niepewność spowodowana wojną bałkańską, starczyło to, ażeby wywołać popłoch i gwałtowne wycofywanie wkładek, — Do tak groźnej sytuacyi przybyła nadto klęska jesienna w rolnictwie, która pozbawiła kraj części zbiorów i uniemożliwiła częściowo roboty jesienne.

W chwili najcięższego przesilenia przybywa jeszcze moment ze względów lokalnych dla gal. Kasy oszczędności przecież nie całkiem obojętny. W dniu 26 października 1912 powołana zostaje do życia miejska Kasa oszczędności.

Wkładki książeczkowe z sumy 112,749.077 kor. 91 hal. w dniu 12 lutego 1912, a ze skapitalizowanymi z końcem czerwca i grudnia 1912 odsetkami 3,958.592 kor. 56 hal. z łącznej sumy 116,707.670 kor. 47 hal. spadają w dniu 31 grudnia 1912 na 97,554.908 kor. 22 hal. czyli zmniejszają się o sumę 19,152.762 kor. 25 hal.

W tym samym czasie wkładki na rachunek bieżący ze stanu w dniu 12 lutego 1912 r. 5,552.563 kor. 54 hal., a z doliczonymi za rok 1912 odsetkami 158.448 kor. 26 hal. a więc z łącznej sumy 5,711.011 kor. 80 hal. spadają w dniu 31 grudnia 1912 na 1,284.019 kor. 79 hal., t. j. obniżają się o kwotę 4,426.992 kor. 01 hal. razem więc ubytek wynosi 23,579.754 kor. 26 hal.

Jest to ubytek w ciągu roku administracyjnego największy przez cały niemal 70-letni okres istnienia galic. Kasy oszczędności. Nie bez znaczenia jest, że nastąpił on bezpośrednio po roku administracyjnym (1911), w którym przeciwnie największym w ciągu całego istnienia Kasy był przyrost wkładek (okrągło 14 milionów).

Ale i tę najcięższą próbę przetrwała Kasa zwycięsko, nie realizując swych lokacyj przez wzgląd nietylko na dobro dłużników, lecz także przez wzgląd na dobro instytucyi, nie chcąc powiększać zaniepokojenia i spadku wartości.

Wprowadzono więc do obrotu kapitał obcy z reeskontu własnych Kasy weksli i lombardu efektów, który dosięgnął z 31 grudnia 1912 prawie jednej piątej części całego funduszu obrotowego. Kosztuje Kasę ten kapitał przeciętnie 6·8 od sta, a przeciętna bierna stopa procentowa całego funduszu obrotowego wynosi skutkiem tego już dziś 4·56 prc. To też nie można się było zdecydować na podniesienie wkładkowej stopy procentowej zwłaszcza, że nie sprostałaby Kasa na tym punkcie trwale konkurencyi innych instytucyj finansowych, a obejśćby się w żadnym razie nie mogła bez równoczesnego podniesienia stopy procentowej od pożyczek hipotecznych, w skutkach swych dotkliwego.

W tych warunkach nie mógł pozostać normalnym, t. j. obowiązującym instrukcyom odpowiedni stosunek lokacyi do kapitału wkładkowego. Lokacya nieruchoma (hipoteczna i komunalna) przedstawia z końcem r. 1912 w stosunku do kapitału wkładkowego 73·28 prc., zamiast przepisanych 60 prc. Stało się to mimo, iż od czasu cofania się wkładek nie wydano innych promes hipotecznych jak przeznaczonych na spłatę pożyczek budowlanych.

Różnica wywołana spadkiem kursu efektów własnych wynosiła w dniu 31 grudnia 1912 r. 1,025.557 kor. 10 hal. Strata to jednak czysto rachunkowa, bo przy nieuszczuplonym dochodzie pozostają efekty nadal w portfelu, a w przeważnej części są drogą losowania umarzalne w pełnej nominalnej wysokości. Pokryto ją efektywnie nadwyżką obrotową i odpowiednią częścią odłożonej w latach poprzednich z rezerwy specyalnej dla dubiosów.

Uzyskana nadwyżka obrotowa wynosi 862.058 kor. 14 hal. Do niej należy doliczyć oprocentowanie od 8,644.384 kor. 98 hal., umieszczonych nieproduktywnie w „Interesach w likwidacyi“ i od 1,982.667 kor. 64 hal. umieszczonych w zajętym na cele instytucyi budynku własnym, a więc opłacone z dochodów reszty kapitału wkładkowego 4 prc. od sumy 10,627.052 kor. 62 hal. czyli 424.082 kor. 10 hal. tak, że reszta kapitału wkładkowego 86,927.055 kor. 60 hal. dała po opędzeniu wszystkich kosztów administracyjnych czystą nadwyżkę 1.286.140 kor. 20 hal.

W ciągu ostatnich lat 7 (1906—1912) z nadwyżek obrotowych umorzono z konta „Interesów w likwidacyi“ 2,804.978 kor. 37 hal. i różnicę na kursie efektów własnych 1,790.967 kor. 57 hal., razem więc 4,595.945 kor. 94 hal. wprowadzono do obrotu świeżego, produktywnego kapitału.

Przechodząc do szczegółów sprawozdanie zaznacza: Galicyjska Kasa oszczędności opłacała w r. 1912 od wkładek na książeczki 4 prc. od sta, oraz podatek rentowy. W r. 1912 załatwiono ogółem 288.627 stron przy wkładkach i zwrotach, więcej stron o 1370, niż w r. 1911. Ogólny obrót rachunków wynosił 746,492.580 kor. 89 hal. Bank austro-węgierski pobierał w roku 1912 do 25 października 5 prc., od 26 października do 15 listopada $5^1/_2$ prc., a od tego dnia pobiera 6 prc. od reeskontu weksli.

Stan pożyczek hipotecznych, komunalnych i reszt cen kupna za odsprzedane nieruchomości wynosi z końcem roku 1912 69,244.565 kor. 42 hal., a z końcem r. 1911 wynosił 65,906.533 kor. 13 hal., podniósł się więc o 3,338.032 kor. 29 hal., gdy w ciągu roku 1911 przyrost tej lokacyi wynosił 10,603.903 kor. 37 hal.

Wobec notorycznego znacznego zapotrzebowania kredytu hipotecznego różnica ta świadczy, że, licząc się z ubytkiem wkładek, postępowano w dziale tej lokacyi z jak największą rezerwą. Przyrost położyć należy na karb promes wydanych jeszcze w czasie, kiedy zwrotu konjuktury na targu pieniężnym nie można było przewidzieć i na karb konwersyi kredytów budowlanych, której bez ruiny dla dłużników, a skutkiem tego i bez szkody z pewnością dla Kasy samej nie można było odmówić. Zaległe odsetki od tych lokacyi wzrosły w porównaniu z rokiem 1911 o 82.393 kor. 98 hal., na 732.412 kor. 45 hal. Stosunek zaległego kapitału w r. 1912 podniósł się o 0·40 prc. w r. 1911 o 0·49 procent.

Z końcem roku 1911 pozostało w egzekucyi hipotek 30, w ciągu r. 1912 przybyło 106, a ubyło przeważnie skutkiem dobrowolnego zaspokojenia 72, pozostało więc z końcem r. 1912 w egzekucyi hipotek 64. a to dobra 3. realności 61. Wzrost spraw egzekucyjnych przypisać należy usprawiedliwioną w dzisiejszych stosunkach targu nieruchomości większą surowością w ściąganiu rat zaległych.

W ciągu r. 1912 nie nabyła Kasa żadnej z wystawionych na licytacyę nieruchomości.

Pozycya „Interesów w likwidacyi“ spadła z 8,700.000 kor., w ciągu roku 1912 na 8,644.384 kor. 98 hal., o 55.615 kor. 2 hal., z czego tylko 3.000 kor. przypada na dalszą stopniową likwidacye, a reszta na czystą obrotową nadwyżkę. Gdyby nie straty na kursie efektów własnych, wynosiłaby dziś ta pozycya już tylko 6,853.417 kor. 41 hal.

Rachunek strat i zysków za rok 1912 za odliczeniem od sumy 6,700.462 kor. 80 hal., kwoty podjętej z rezerwy specyalnej dla dubiosów 183.059 kor. 70 hal., wykazuje dochody w kwocie łącznej 6,517.403 kor. 10 procenta i prowizye 5,083.147 kor. 82 hal., wydatki zaś następujące: płace i koszta ogólne 473.336 kor. 99 hal., podatki 91.058 kor. 33 hal., koszta utrzymania gmachu 7.801 kor. 82 hal., ogółem 5,655.344 kor. 96 hal., okazuje się więc podana już wyżej nadwyżka z obrotu 862.058kor. 14 hal., z której użyto na pokrycie: spadku kursu efektów 1,025.557 kor. 10 hal., straty na wekslach 11.249 kor. 54 hal., straty na zaliczkach na płace urzędników 620 kor., amortyzacyi dokupu ruchomości 4.244 kor. 41 hal., 10 prc. odpisu nowej instalacyi elektrycznej 3.446 kor. 79 hal, ogółem 1,045.117 kor. 84 hal, czyli niedobór wynosi 183.059 kor. 70 hal., a pokryto go z rezerwy na dubiosa.

# Położenie międzynarodowe.

Rzady państw bałkańskich przedłożyły dnia 12 b. m. reprezentantom mocarstw odpowiedź na ostatnią notę zbiorową w sprawie preliminarzy pokojowych.

W odpowiedzi tej, jak zresztą przypuszczać należało, zgodziły się państwa sprzymierzone na propozycye mocarstw — jest więc nadzieja, że nowa konferencya londyńska w ciągu dni niewielu upora się ze swem zadaniem. Właściwie nie będzie ona miała nic więcej do roboty, jak ratyfikować preliminarze pokojowe już umówione między mocarstwami: Turcyą i Związkiem bałkańskim. Pragnienie pokoju, którem przejęte są obie strony, dozwala spodziewać się, że wojna bałkańska, faktycznie już zakończona, uznana będzie za taką i formalnie już w dniach najbliższych.

Także w Albanii sprawy wzięły pomyślny obrót. Pozostałe tam jeszcze wojska tureckie mają być w ciągu sześciu tygodni odesłane do ojczyzny. Mocarstwa wśród tego obsadzą Skutari. Międzynarodowy oddział wojskowy już wylądował w San Giovanni di Medua. Tak więc kwestya albańska zmierza ku prawidłowemu załatwieniu.

Jedyną jeszcze troskę sprawiać może antagonizm sprzymierzeńców bałkańskich, a w chwili obecnej przedewszystkiem gwałtowne przeciwieństwa między Bułgaryą i Grecyą. Wojska greckie i bułgarskie zachowują się wobec siebie w sposób, rzucający dziwne światło na pojęcia ich o sojuszu. Przyszło do starć orężnych, a niektóre z nich przybrały cechę regularnych bitew. Straty wskazują, że po obu stronach walczono z ogromną zeciętością. Z drugiej strony nie powinno się zbyt wielkiej do tych zajść przywiązywać wagi, trzeba bowiem wiele z ich tragizmu odliczyć na karb upojenia stron obu zwycięstwami. Dyplomaci bałkańscy okazali dotąd zbyt wiele zręczności, by należało wątpić, że uda się im i tym razem nie dopuścić do groźnych komplikacyj. Pomiędzy

---

8)

# Pan Monbars.

*(Georges de Peyrebrune. Monsieur Monocle).*

(Ciąg dalszy).

— Nie! niema żadnych tajemnic! nawet listów miłosnych, niestety! — szepnął Łukasz.

— Przyjdzie czas na to, młodzieńcze!

P. Monokl ciągle się pochylał nad szufladką.

— Ale... ale! — zawołał wyciągając, a potem cofając rękę, ruchem przesadnej dyskrecyi — masz tutaj chronometr, który wygląda na antyk.

— Och! chronometr! — odrzekł Łukasz niedbale, wyciągając zegarek za rzemyk zużyty i zatłuszczony i pokazując Monbarsowi ciężką maszynę przedstawiającą zegarek wiejski — powiedz pan raczej cebula, ale która idzie wybornie, bo nakręcam ją co wieczora, odkąd ją znalazłem.

— Znalazłeś? — powtórzył Monbars z zainteresowaniem, lecz patrząc Łukaszowi prosto w oczy — gdzie go znalazłeś?

— Tutaj, po prostu, w tej szufladzie. Dla tego właśnie nie odniosłem do merostwa. Należy zapewne do gospodarza domu, który go zostawił, aby zastąpić brak ściennego zegara — dodał wesoło pokazując kominek.

— I... czy dawno już... zauważyłeś obecność tego zegarka?

Łukasz wytężył myśl z wysiłkiem, od którego czoło mu się pofałdowało i usta skrzywiły nerwowo. Potem zacisnął ręce i gwałtowny kurcz przeszedł go całego.

— Słowo daję nie przypominam sobie!... Już teraz nic sobie nie przypominam!... Jakie to męczące! — dodał powstając i chodząc po pokoju sztywnym krokiem, a potem szepnął niewyraźnie:

— Widzi pan... proszę odejść... Czuję, że... że będę... spał.

Lecz zamiast się zamknąć, oczy mu się otwarły szerzej, wzrok zesztywniał i młodzieniec upadł na łóżko.

P. Monokl, nieruchomy, czekał. Łukasz się już nie ruszał. Wtedy, pozamykał okiennice, które silnie przytwierdził, zamknął okno i wracając do kantorka, wziął ztamtąd zegarek i schował do kieszeni.

Ponieważ wieczór był jasny, państwo Ducellier zapewne już spali w swoich pokojach.

Monbars szedł ze schodów cichym krokiem, wyszedł z willi i uciekł jak złodziej.

Wróciwszy do hotelu, zastał oberżystę Bouchu, który właśnie miał gasić światło elektryczne.

— Powóz i dwa pańskie najlepsze konie! — rzekł mu pan Monbars. — Potrzebuję jechać do miasta.

— Teraz, w nocy? — oburzył się oberżysta.

— Nie w nocy, tylko wieczorem. Niema jeszcze jedenastej. Gdzie pan masz głowę, panie Bouchu? W Paryżu późno idziemy spać!

— My inaczej w La Fourche — mruczał Bouchu, który się chmurzył, odkąd jego „klient“ począł zalecać się do Teresy, jak o tem wszyscy mówili.

— Lepiejby było, gdyby Piotr Barny nie znajdował się pod kluczem i ożenił się z Teresą, byłby mógł „pożyczać“ ją nam, jako atrakcyę podczas wakacyi.

Niechęć zwrócona obecnie przeciw Monbarsowi, zrobiła przewrót w opinii publicznej na korzyść Barnyego. Życzono sobie gorąco znalezienia mordercy, aby Piotr mógł wrócić, bronić swojej narzeczonej. Jakże chętnie przyszliby mu z pomocą w razie potrzeby!

Nazajutrz był ciężki dzień dla pana Monokla. Obawiał się, aby godziny nie były za krótkie na wszystko, co miał w tym dniu wykonać! Wstawszy więc bardzo wcześnie, chociaż wrócił z miasta o świcie, pobiegł coprędzej zajrzeć do okna Łukasza, które tak szczelnie wczoraj wieczorem zamknął.

— Ach! — zawołał z ulgą, widząc, że okiennice były ciągle zamknięte — nie wychodził tej nocy. Wszystko dobrze idzie.

Zawrócił, zapewnił się, że cała osada jeszcze we śnie pogrążona, przesunął się wzdłuż domów aż do szkoły i wsunął w skrzynkę list zaadresowany do Teresy.

Monbars czuł się wyczerpany, bez tchu prawie.

Skierował się jednak do domu zbrodni, którego drzwi i okienice właśnie otworzył agent pozostawiony na straży i przedstawiwszy mu pisemne upoważnienie, wydał mu liczne i na pozór dziwaczne polecenia.

Wreszcie wrócił do siebie i zamknął się w swoim pokoju.

— Jestem zmęczony — oznajmił przechodząc obok Bouchu — nie zejdę do stołu.

— Czy podać panu śniadanie w jego pokoju? — zapytał Bouchu bardzo oschle.

— Nie, dziękuję. Zadzwonię, gdybym czego potrzebował,

Ale nie potrzebował niczego, bo przyniósł sobie z miasta przekąskę, którą sumiennie się pokrzepił w stosownej porze; bo uznawał, że to pokrzepienie fizyczne jest mu nieodzowne w chwili, gdy musiał wytężyć i skupić wszelkie władze umysłowe.

Jednakże musiał stoczyć gwałtowną walkę aby pomimo pewnego niesmaku moralnego, jaki odczuwał, wzbudzić w sobie silną wolę do ukończenia dzieła, które wrodzona ciekawość jego rozpoczęła.

— Czy przyjdzie?... szeptał. A jeżeli nie przyjdzie?... Przyjdzie!

I rzeczywiście przyszła.

Godzina, którą wyznaczył Teresie, godzina śniadania przy table-d'hôte była najstosowniejszą, bo wówczas było rzeczą pewną, że młoda dziewczyna nie spotka nikogo na schodach, na które się wchodziło prawie wprost z ulicy. Wskazał jej położenie swego pokoju, którego drzwi miały być lekko uchylone.

Od chwili otrzymania listu Monbars'a, Teresa była jak w obłędzie, targana na przemian to trwogą, to radosną nadzieją. Napisał jej te słowa:

„Powinna pani pierwsza być zawiadomiena o pomyślnym skutku moich poszukiwań. Dla powodów, które sam pani wytłumaczę, nie mogę przyjść dziś do pani. Trzeba, żeby pani przyszła do mnie, sama jedna: chodzi o to, żeby ani ojciec pani, ani nikt inny nie domyślał się tego, co mówić ze sobą mamy, a to aby morderca, którego już mam w ręku, został doprowadzony do wyznania, które uratuje Piotra Barny. Wolność jego, honor, życie, jest w ręku pani. Czy przyjdziesz?... Czekam na panią...“

Następowały wskazówki.

Teresa dość była uświadomiona, jak wszystkie dziewczęta ze średniej klasy na wsi wychowane, aby nie zrozumieć już od dawna pociągu, jaki wdzięki jej wywierały na Monbarsa.

I oto wzywał ją do siebie, samą! Teresa nie wątpiła ani na chwilę: miała siebie zgubić jeżeli chciała uratować Piotra, swego narzeczonego, jedyną swoją miłość! Od czasu jak spadło na nią to straszne nieszczęście siły jej wyczerpywały się w nieustannej walce do tego stopnia, że chwilami stawała się nieczułą, jakby sparaliżowaną w swojej rozpaczy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sofią a Atenami wdrożono już nawet rokowania co do ustalenia granic i — jak wieści głoszą — ma na razie być stworzony pas neutralny, który usunąłby możliwość ponowienia się zajść podobnych, jak pod Eleutheri.

### Skutari.

Z urzędowego źródła czarnogórskiego donoszą: Dziś po południu o godzinie 2 oddział wojska międzynarodowego obsadzi Skutari. Równocześnie wojska czarnogórskie opuszczą miasto.

Agencya Stefaniego telegrafuje z Rzymu: Poczyniono już przygotowaniu do wysadzenia na ląd międzynarodowego oddziału wojskowego, liczącego 1000 ludzi, który ma dziś obsadzić Skutari.

Admirał angielski Burney udał się do Raguzy, aby odbyć tam konferencyę z pierwszym wodzem admiralicyi Churchillem, który przybył na statku angielskim do Raguzy.

Z Cattaro donoszą prywatnie: Dziś rano oddział 500 marynarzy międzynarodowych udać się miał na pokład statku Lloyda „Skutari“ i na okręty włoskie „Jolanda“ i „Messalda“ wraz z admirałem Burneyem, austr. komendantem Niegowanem, jakoteż admirałami francuskim i niemieckim. W Skutari oczekiwać ich będzie komendant czarnogórski i on to odda miasto Bruneyowi. W ślad za tym oddziałem pojedzie dalszych 500 ludzi. Panuje tu pewne zaniepokojenie co do zachowania się siedmiotysięcznej załogi czarnogórskiej, która nie wie jeszcze o tem, że Skutari ma być oddane mocarstwom.

Korespondent *N. W. Tagb.* podaje, że w Skutari panuje porządek, a w wojsku przestrzegana jest dyscyplina. Okręty sanitarne dotąd nie mogły wyładować zapasów żywności i dlatego w mieście głód i nędza. Nawet w hotelu, w którym korespondent zamieszkał, brak środków żywności. Granat zniszczył jeden wielki magazyn żywności. Ludność pozostaje w domach. Odwiedzanie fortów zakazane.

### Sprawa pokoju bałkańskiego.

Do *Suedsl. Korr.* donoszą z Konstantynopola, że konferencye pokojowe w Londynie rozpoczną się najpóźniej w sobotę. Naprzód podpiszą delegaci preliminarya pokojowe, na następnych zaś posiedzeniach zostanie definitywnie załatwiona sprawa pokoju. Równocześnie z konferencyami obradować będzie także reunion ambasadorów — i będzie swoje uchwały natychmiast komunikować delegatom pokojowym.

*Times* pisze: Traktat pokojowy nie został wprawdzie jeszcze podpisany przez wszystkie państwa bałkańskie, ale nie ulega wątpliwości, że podpisany zostanie za dni kilka. Okoliczności, że traktat ten oznaczono jako preliminarz pokojowy, nie można przypisywać wielkiego znaczenia, wie się bowiem dobrze, że traktat, o którym mowa, jest dobrze rozważony przez mocarstwa i wkońcu będzie obowiązujący. Przyjdzie wprawdzie jeszcze do wielu rokowań, ale nie między sprzymierzeńcami a Turcyą, lecz między sprzymierzeńcami a mocarstwami; państwa bałkańskie jednak będą musiały pogodzić się z faktem, że rozstrzygnięcie leży w ręku mocarstw.

Przedłożony delegatom akt nazywa się wprawdzie preliminarzem pokojowym, ale oznacza on koniec wojny. Ambasadorowie będą odbywali posiedzenia równocześnie z konferencyą pokojową, oraz międzynarodową komisyą finansową w Paryżu. Zwołanie kongresu mocarstw nie będzie już potrzebne.

Wedle informacyi Biura Reutera, poseł bułgarski w Londynie otrzymał wczoraj telegraficzną instrukcyę od swego rządu. Posłowie: serbski i grecki nie otrzymali jeszcze instrukcyj. Brak tych instrukcyj nie dowodzi jednakże, jakoby istniała jakaś różnica zapatrywań. Większość delegatów pokojowych znajduje się już w Londynie; w najbliższych dniach już odbędzie się formalne posiedzenie.

Z Cetynii donoszą z urzędowego źródła, że dotychczasowi delegaci czarnogórscy zostali ponownie mianowani delegatami na konferencyę pokojową w Londynie.

### Projektowany traktat pokojowy.

*Daily Telegraph* ogłasza, niewiadomo o ile autentyczną, treść projektowanego traktatu pokojowego. Zawiera on siedm artykułów, a mianowicie:

Art. I. postanawia przywrócenie stanu pokojowego.

Art. II. Turcya odstępuje sprzymierzonym państwom bałkańskim swoje posiadłości europejskie na zachód od linii Midia-Enos z wyłączeniem Albanii.

Art. III. Turcya i sprzymierzone państwa bałkańskie oddają wielkim mocarstwom ustalenie granic i wybór administracyi niezawisłej Albanii.

Art. IV. Kreta przechodzi w ręce państw sprzymierzonych.

Art. V. Turcya i sprzymierzeńcy pozostawiają mocarstwom rozstrzygnięcie o losie wysp.

Art. VI. Wszelkie kwestye finansowe, wywołane wojną czy też okupacyą, uregulowane będą przez komisyę, zbierającą się w Paryżu.

Art. VII. Wszystkie kwestye poboczne, jak n. p. wymiana jeńców, kwestye z zakresu handlu i przemysłu, uregulowane będą w drodze oddzielnych traktatów.

### Bułgarya a Rumunia.

Korespondent *N. Fr. Presse* donosi z Bukaresztu, że rząd rumuński dotąd oficyalnie nie zgodził się na uchwały petersburskiej konferencyi tak, że na razie obowiązują one tylko Bułgaryę.

Rząd rumuński zwrócił się do Petersburga z prośbą, aby mógł treść umowy petersburskiej zakomunikować swemu parlamentowi, gdyż to, zdaniem jego, przyczyniłoby się do wyjaśnienia wewnętrznej sytuacyi politycznej.

Jak wiadomo, protokół konferencyi petersburskiej ma być ogłoszony równocześnie z traktatem pokojowym.

### Naprężenie bułgarsko-serbskie.

Wedle *Timesa* w kołach dyplomatycznych w Petersburgu obawiają się, że różnice między Bułgaryą a Serbią co do podziału terytoryów mogą doprowadzić do konfliktu zbrojnego. Przypuszczają jednak, iż przedtem ze stron obu użyte będą wszelkie środki, by sprawę tę załatwić w drodze dyplomatycznej.

Serbskie biuro prasowe zaprzecza wieści, jakoby rząd serbski w sporze o terytorya zdobyte zgodził się na stanowisko Bułgaryi. Serbia absolutnie domagać się będzie rewizyi układów, co do tej kwestyi zawartych z Bułgaryą przed wojną.

### Zatarg bułgarsko-grecki.

Z Salonik donoszą, że starcia pomiędzy Bułgarami i Grecyą koło Salonik były bardzo poważne.

Ag. Havasa informuje: Wojska greckie ciągle maszerują naprzód i zajmują obszary, zajęte dawniej przez Bułgarów, a w których oni pozostawili tylko słabe oddziały zbrojne. Wskutek tego przychodzi do ciągłych starć między oddziałami greckimi z bułgarskimi. Bardzo gwałtowne starcie było koło mostu Bolczyste i pod Prawisztą. Rząd bułgarski zaniósł protest przeciw temu postępowaniu Greków.

Do *N. Fr. Presse* donoszą z Sofii, że między Bułgaryą i Grecyą przyszło już do porozumienia w sprawie spornych kwestyj terytoryalnych. Delegowana będzie specyalna komisya, która ureguluje tę sprawę.

---

Według dat urzędowych straty Bułgarów w ostatniej wojnie wynosiły: 330 oficerów i 29.711 żołnierzy poległo; 950 oficerów i 52.550 żołnierzy odniosło rany; o 3193 żołnierzach niema żadnej wiadomości.

---

# KRONIKA.

*Lwów, 14 maja.*

**Kalendarz.**

Czwartek (15 maja):
Zofii. — Strzeżysława. — Borysa.

Wschód słońca o godzinie 3·40 rano, zachód słońca o godzinie 6·59 po południu.

**Temperatura.** O godzinie 12 w południe + 17 stopni Cel.

---

— **JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński** powrócił do Lwowa.

☐ **JE. Pan Marszałek krajowy Adam hr. Gołuchowski** wyjechał wczoraj wieczorem na kilka dni w sprawach urzędowych do Wiednia.

— **Z c. i k. armii.** Przeniesieni zostali: porucznicy: Gustaw Barak z 3 do 1 p. art. fort., Otto Weiss z 3 do 4 p. art. fort., Leon Schwarz z 3 p. do 6 bat. art. fort., Ludwik Hellmann z 4 do 3 p. art. fort., Karol Dittrich (II.) z 6 p. do 3 bat. art. fort., Henryk Ziegler z 4 bat. do 2 p. art. fort., Alfred Krisztinus z 6 bat. do 3 p. art. fort., Franciszek Rehák z 1 do 9 dyw. trenu, Karol Neumann z 1 do 14 dyw. trenu, Józef Barta z 14 dyw. do 10 dyw. trenu, August Rissmann z 14 dyw. do 1 dyw. trenu; podporucznicy: Wiktor Klinot z 40 do 35 pp., dr. Karol Gabriel z 4 p. drag. do 6 p. drag., Zdenko Löw z 11 dyw. art. do 10 p. haubic poln., Franciszek Pavlan z 2 p. do 3 p. art. fort., Otto Haidinger z 2 do 6 p. art. fort., Konrad Prát z 3 do 2 p. art. fort., Ernest Schmidtmayer z 7 do 10 bat. pion., Kazimierz Hornof z 10 bat. pion. do 11 bat. saperów, Henryk Denk z 10 dyw. do 3 dyw. trenu, Zygmunt Barbaro z 11 do 15 dyw. trenu.

— **Z Uniwersytetu.** P. Konrad Orzechowski, rodem z Mogielnicy, w Królestwie Polskiem, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **I. Zjazd Sodalicyj żeńskich archidyecezyi lwowskiej** obradował we Lwowie przez oba dni Zielonych Świąt. W zjeździe wzięło udział kilkaset delegatek.

Zjazd rozpoczął się uroczystą Mszą św., którą w Bazylice odprawił ks. Biskup Bandurski, następnie udały się uczestniczki do lokalu stowarzyszenia, gdzie przybyłe powitała p. Szawłowska, poczem obrady zagaił ks. superyor Sopuch, krótką, piękną przemową.

Przewodniczącą zjazdu wybrano p. Anielę Szawłowską, sekretarką p. Wandę Sędzimirową. Po przyjęciu sprawozdania delegatek z życia i rozwoju Sodalicyj, odroczono obrady do popołudnia.

Popołudniowe obrady rozpoczęto referatem pt. „Rodzina i grożące jej niebezpieczeństwa“.

Z kolei nastąpiły referaty: p. W. Sędzimirowej pt. „Czystość życia, ochrona młodzieży przed wpływem brudnej literatury“ i p. M. Bocheńskiej pt. „Popieranie misyj i rekolekcyj po wsiach i miastach prowincyonalnych“.

W drugim dniu zjazdu odprawił JE. ks. Arcybiskup Bilczewski Mszę św. na intencyę rozwoju Sodalicyi, następnie w lokalu stowarzyszenia odbyły się dalsze referaty: „Katechizacya i pomoc niesiona proboszczom“ — (p. Helena Kowalska). — Koreferentka p. Konopnicka z Dawidowa; „Życie katolickie a wpływ żydostwa“ — (p. Helena Czapelska); „Prasa katolicka“ — (p. Wincenta Longchamps), a w końcu referat: „Cześć NN. Sakramentu, popieranie zwyczaju częstej Komunii św.“ — (p. Marya z hr. Dzieduszyckich Komorowska). Po każdym referecie rozwijano obszerną dyskusyę. Po zakończeniu posiedzeń zjazdu odbyło się w klasztorze SS. Sercanek uroczyste „Te Deum“.

— **Doroczny Zjazd delegatów „Wyzwolenia“,** stowarzyszenia abstynenckiego, odbył się we Lwowie w czasie Zielonych Świąt. Zjazd zagaił w zastępstwie prezesa Giedroycia wiceprezes ks. dr. Jan Ciemniewski, sprawozdanie z działalności zarządu głównego zdał sekretarz p. Jan Sierakowski.

Po udzieleniu absolutoryum ustępującemu wydziałowi rozwinęła się kilkugodzinna dyskusya nad zmianą statutu Towarzystwa. Postanowiono przesłać projekt zmiany statutu kołom do przestudyowania, a na jesień urządzić w tej sprawie nadzwyczajne walne zebranie.

Do zarządu głównego zostali wybrani: prof. dr. August Balasits, ks. dr. J. Ciemniewski, Gedeon Giedroyć, J. Haller, ks. J. Janiszewski, L. Konasiński, J. Kozielewski, dr. A. Mikulski, dr. Eugeniusz Piasecki, prof. dr. L. Popielski, M. Przestrzelski, J. Sierakowski. Do komisyi sprawdzającej: St. Godfrejów, Wł. Ostrowski, K. Węgiel.

— **Katalog ilustrowany wystawy sztuki,** urządzonej przez Tow. dzien. polskich i Tow. przyj. sztuk pięknych, który w kilka dni rozszedł się w blisko 1000 egzemplarzy, zawdzięcza swe powodzenie przedewszystkiem pięknym kliszom, wykonanym w zaszczytnie znanym lwowskim Zakładzie reprodukcyjnym „Tęcza“.

Dziś nadeszła z drukarni Anczyca z Krakowa nowa przesyłka katalogu, tak, że każdy zwiedzający wystawę może zaopatrzyć się w tę piękną książkę w cenie 1 kor. 20 hal. Tak nizką cenę komitet umyślnie ustanowił, pragnąc uprzystępnić szerokim warstwom publiczności nabycie tej wspaniałej pamiątki z wystawy.

☐ **Komisya zdrojowa w Truskawcu.** Delegatami do komisyi zdrojowej w Truskawcu na przeciąg trzech lat do końca roku 1915 zamianowani zostali: ze strony Namiestnictwa Seweryn Semler, radca Namiestnictwa i kierownik starostwa w Drohobyczu, ze strony zaś Wydziału krajowego dr. Władysław Szajna, adwokat krajowy w Drohobyczu.

☐ **Dom akademicki im. A. Mickiewicza we Lwowie.** Pod przewodnictwem Rektora Uniwersytetu dr. Adolfa Becka odbyło się w rektoracie doroczne posiedzenie Rady fundacyjnej, ustanowionej dla Domu akademickiego im. A. Mickiewicza we Lwowie. W obradach wzięli udział: ze strony senatu akademickiego profesorowie Uniwersytetu: radca Dworu dr. Ernest Till i dr. Ignacy Zakrzewski; ze strony Wydziału krajowego radca Karol Kucharski; przewodniczący Czytelni akademickiej Stanisław Zagórski; Bratniej pomocy Adam Kopacz; Zarządu domu akademickiego Józef Wojczyński, oraz członek komisyi rewizyjnej dyrektor Władysław Terenkoczy.

Rada fundacyjna przyjęła zamknięcia rachunków za lata 1911 i 1912, udzielając zarządowi Domu akademickiego absolutoryum; następnie uchwalono budżet na r. 1913 z dochodami w sumie 33.057 kor. 39 hal. i wydatkami w sumie 26.262 kor. 18 hal.; wreszcie przyznano jedno bezpłatne miejsce w Domu akademickim słuchaczowi filozofii Uniwersytetu lwowskiego.

— **Komitet budowy kościoła na Pasiekach** na posiedzeniu, odbytem 9 b. m. pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Józefa Neumanna, powziął po dyskusyi cały szereg uchwał, mających na celu przysporzenie funduszów na budowę kościoła na Pasiekach.

Uchwały mają być wykonane w czasie przedwakacyjnym. Składka wśród członków komitetu na dochód budowy kościoła przyniosła 310 kor., które wręczono skarbnikowi p. T. Sołtysowi.

— **Bilety powrotne po zniżonej cenie na linii Lwów-Ławoczne.** W czasie od 15 czerwca b. r. do 8 września b. r. włącznie wydawane będą podobnie jak w roku ubiegłym zarówno we Lwowie, jak i we wszystkich stacyach na linii Lwów-Ławoczne bilety powrotne I. II. i III. klasy po zniżonej cenie do wszystkich stacyj położonych na wspomnianym szlaku. Bilety te uprawniają do jazdy tylko w niedziele i rzymsko katol. święta wyłącznie pociągami nr. 1725 (odjazd ze Lwowa 10·02 przed południem) i nr. 1726 (odjazd z Ławocznego o godzinie 7·20 wieczorem). Dla podróży zaś ze Lwowa do Stryja i wszystkich stacyj po za Stryjem leżących aż do Ławocznego uprawniają te bilety do jazdy także w sobotę i przeddzień świąt rzym. kat. do pociągu nr. 1715 (odjazd ze Lwowa o godz. 6·50 wieczorem) oraz w niedziele i rzym. kat. święta do pociągu 1725, także i do pociągu nr. 1711 (odjazd ze Lwowa 7·25 rano). Powrót na podstawie tych biletów nastąpić jednakże musi w każdym wypadku pociągiem nr. 1726 (odjazd z Ławocznego 7·20 wieczorem). Do innych pociągów są bilety te nieważne. Wszelkie legitymacye uprawniające do korzystania ze zniżonej ceny jazdy nie mają znaczenia przy nabywaniu niniejszych biletów powrotnych. Przy przejściach do klas wyższych należy uiścić normalne dopłaty.

— **Kurs ekonomiczno-społeczny.** Dziś, we środę, w Instytucie fizycznym (ul. Długosza 8) o godzinie 6 wieczorem odbędzie się pierwszy wykład honorowego profesora Uniwersytetu dr. Józefa Milewskiego, dyrektora Banku krajowego, na temat: „Kredyt i polityka kredytowa“.

Zapowiedziany również na dzisiaj wykład dr. Henryka Sawczyńskiego został odłożony z powodu chwilowej niedyspozyi prelegenta.

— **Konkurs.** Akademia Umiejętności w Krakowie ogłosiła konkurs na 2 stypendya im. ś. p. Maryi Jankowskiej po 900 koron rocznie, płatnych w dwu ratach z góry (pierwsza 15 listopada 1913, druga 1 maja 1914). Ubiegać się o te stypendya mogą młodzieńcy niezamożni, pochodzenia polskiego, stanu szlacheckiego, rel. rzym.-kat. (przyczem pochodzący z Królestwa Polskiego mają pierwszeństwo), a którzy pragną się kształcić w wyższych zakładach naukowych w Krakowie lub poza obrębem Krakowa. Zarząd Akademii może zamiast dwu stypendyów po 900 koron nadać jednemu kandydatowi jedno wyższe stypendyum w kwocie 1800 koron. Z reguły stypendyum można pobierać tylko przez jeden rok, ale może być także przedłużone, nawet kilkakrotnie. Podania z załącznikami (świadectwo dojrzałości, metryka chrztu, dowody szlachectwa, ewentualnie prace naukowe) należy wnosić do kancelaryi Akademii Umiejętności najpóźniej do dnia 10 czerwca 1913 roku.

— **Ważne dla pań jadących tramwayem we Lwowie.** Z dyrekcyi miejskiej kolei elektrycznej otrzymujemy następujące pismo: W wozach miejskiej kolei elektrycznej nie wolno używać przy kapeluszach damskich szpilek wystających, z nieochronionymi końcami. Służba miejskiej kolei elektrycznej w interesie publicznego bezpieczeństwa obowiązana jest przestrzegać tego przepisu i wykluczać od jazdy osoby przekraczające ten zakaz.

— **Uroczystość na „Czartowskiej skale“.** W niedzielę, dnia 18 b. m., na pamiątkę ogłoszenia Konstytucyi w dniu 3 maja 1791 r. urządza Stow. rękodzielników „Gwiazda“ zebranie pod krzyżem pamiątkowym 3 Maja i tablicą Racławicką na „Czartowskiej skale“. — Punkt zborny o godzinie 3·30 po południu pod pomnikiem Bartosza Głowackiego w parku Łyczakowskim, zkąd ruszy pochód z kapelą „Czwartaków“ na „Czartowską skałę“. — Pod skałą przemówi o „Znaczeniu uroczystości 3 Maja“ radny miasta p. Feliks Piasecki, poczem odśpiewane zostaną pieśni patryotyczne. O zmierzchu powrót z orkiestrą i lampionami pod pomnik Bartosza Głowackiego, gdzie pochód się rozwiąże.

— **Stowarzyszenie przemysłowe fotografów we Lwowie** odbędzie walne zgromadzenie we wtorek, dnia 20 b. m., o godzinie 7 wieczorem w sali Instytutu technologicznego przy ul. Bourlarda l. 5.

— **Koncert Echa,** który odbędzie się w sali Tow. muzycznego dnia 2 czerwca b. r., przedstawi słuchaczom najcelniejsze utwory chóralne muzyków polskich, nagrodzone na czterech dotychczas przez „Echo“ ogłoszonych konkursach. Usłyszymy więc kompozycye: Bersona, Biernackiego, Galla, Maszyńskiego, Münheimera, Niewiadomskiego, Nowowiejskiego, Obuchowicza i Waltera. W koncercie tym, którego czysty dochód przeznacza „Echo“ na cele Towarzystwa Szkoły Ludowej, wezmą udział pp. Czesław Krzyżanowski dyrektor Teatru małego, Stanisław Tarnawski art. opery, oraz p. E. Müller jako akompaniator.

— **Z krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej.** Na wczorajszem posiedzeniu Izby handlowej i przemysłowej prezes jej p. Federowicz zdając sprawę z działalności, oświadczył, iż Izba wprowadziła korespondencyę polską z władzami centralnemi w Wiedniu.

— **Z kolei.** Wczoraj przywrócono ruch ogólny na szlaku Borszczów-Iwanie puste, tem samem cała linia lokalna Wygnanka-Iwanie puste jest otwarta dla ruchu ogólnego.

— **Z prasy.** We Lwowie zaczęło wychodzić pismo pod tytułem *Czasopismo adwokatów polskich* (Organ Związku adwokatów polskich we Lwowie). Czasopismo to ma wychodzić w miarę potrzeby, w każdym razie nie częściej, jak raz na miesiąc.

— **Zwycięstwo koni polskich na wyścigach.** Jak z Wiednia donoszą, w niedzielę rozegrane zostały derby kłusowe o nagrodę 60.000 kor., 3300 m. Zwycięstwo przypadło po raz drugi z rzędu koniowi ze stada Wola hr. Potockich z Krzeszowic. Wygrał mianowicie derby 4 l. „Ibykus", tegoż stada 4 l. „Igraszka" była trzecia po 4 l. kl. „Atout". W zeszłym roku wygrał derby kłusowe stada Wola „Herold".

Na wyścigach w Budapeszcie bieg o nagrodę królewską, najwyżej dotowany, 125.000 kor., 1800 m., wygrał p. Mautnera 4 l. „Mokan", 61 kg., Janek; drugi był ks. Władysława Lubomirskiego 3 l. „Mości Książę", 51 kg.; trzeci ks. Hohenlohe-Ochringen 4 l „Laudanum", 61 ks.; biegało 15 koni.

Gobi-handicap, 6500 kor., wygrał ks. Wł. Lubomirskiego 4 l. „Łom", bijąc 17 koni.

△ **Z Izby sądowej.** Rozprawa karna przeciw Wincentemu Śmichowskiemu i tow. o spowodowanie w dniu 30 lipca 1912 r. katastrofy kolejowej pod Sichowem zakończyła się wczoraj po południu przed tutejszym trybunałem orzekającym wyrokiem uwalniającym oskarżonych.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: pięć parasoli, cztery parasolki, dwie laski, dwa obrazy, dwa pularesy z pieniądzmi i medalionik.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica Szymon Tennenbaum jadąc wczoraj szybko ulicą Kazimierzowską, najechał na Rachelę Puchową i dotkliwie ją potłukł.

△ **Dzieciobójstwo.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś rozprawa karna przeciw 23 letniej Parasce Łuciów z Wulki Mazowieckiej o zbrodnię dzieciobójstwa.

Prokuratorya Państwa zarzuca jej, że w lutym b. r. wrzuciła swe dziecko do przerębli zaraz po urodzeniu.

Wyrok zapadnie po południu.

(△) **Zniknęła.** Służąca Stanisława Tęcza opuściła jeszcze dnia 11 mieszkanie służbodawców, mówiąc, że idzie na zabawę i dotąd nie wróciła.

(△) **Zgubiono :** podłużny brylant z pierścionka, wartości 500 koron; broszkę wysadzaną brylancikami i szafirem, wartości 700 koron; boa kangurowe podszyte futrem; kolczyk złoty z turkusem, otoczony brylancikami; broszkę na czarnym aksamicie z opalem, otoczonym brylancikami, wartości 400 koron; szablę dragońską z pochwą nr. 952; banknot 100-koronowy w małej bronzowej okładce z notatki.

(△) **Nieszczęśliwy wypadek** wydarzył się wczoraj w domu przy ulicy Sykstuskiej l. 14. Czteroletni syn majstra krawieckiego Józefa Dudka, bawiąc się na oknie, spadł z niego z wysokości czterometrowej na betonowy bruk, bardzo ciężko się potłukł i pokaleczył.

(△) **Kronika policyjna.** Aresztowano wczoraj 16-letniego Edwarda Załuckiego, terminatora u mechanika, który wziął do naprawy cztery rowery i wszystkie sprzedał.

P. Ozyasz Wixel oddał wczoraj w ręce policyi rozwoziciela piwa Piotra Podhajnego za sprzeniewierzenie 114 koron, pobranych od szynkarzy.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Seweryn Buczyński, weteran z r. 1863;

w Warszawie, Marya z Kamienieckich Kochanowska, żona znanego historyka, redaktora *Przeglądu historycznego*, w 39 r. życia.

— **Dwa nowe arcydzieła.** Pisma warszawskie podają wiadomość, iż w posiadaniu p. Zkrzyżluk-Zientarskiego, znajdują się dwa oryginały: Rembrandta i Tycyana.

Arcydzieła te stanowiły własność hr. Maryi Mostowskiej, córki Anny Olimpii z ks. Radziwiłłów, żony ministra, senatora i wojewody hr. Tadeusza Mostowskiego i przeszły drogą spadku na obecnego właściciela. Rzeczoznawcy zagraniczni, prof. Stievenard, Max J. Friedlaender, R. Macze i Manheim, twierdzą, że obrazy są oryginałami mistrzów.

— **Echa morderstwa księcia Druckiego-Lubeckiego.** Pisma warszawskie donoszą, iż dochodzenia w sprawie tragedyi w parku teresińskim,ześrodkowane dotąd na osobie ordynata Bispinga, poczęły się w ostatnich czasach przechylać na inną stronę i przenosić w inne okolice.

Wpłynęły na to wiadomości i pogłoski, nadchodzące z Grodna i Wilna. Wychodzący w Grodnie dziennik *Nasze Utro* doniósł mianowicie, że jedna z obywatelek tego miasta otrzymała list anonimowy z żądaniem wypłaty 300 rb. W liście tym znalazła się pogróżka treści następującej: „Jeżeli pani tych pieniędzy nie zapłaci, to zabijemy ją, jak zabiliśmy Druckiego-Lubeckiego". Policya grodzieńska urządziła zasadzkę i zaaresztowała posłańca, który list wręczył, a także autora listu. Pierwszy jest to niejaki Józef Pawłowski, z zawodu piekarz, drugi Adolf Kort, elektrotechnik.

W Wilnie omawiane jest znów szeroko opowiadanie lekarza tamtejszego, dr. Wojnicza, o zamachu na życie ks. Wł. Druckiego-Lubeckiego, dokonanym przed laty 12. Dr. Wojnicz zajmował wówczas stanowisko kierownika laboratoryum przy wileńskiem Tow. lekarskiem. Otóż do niego zgłosił się wówczas ks. Władysław Drucki-Lubecki ze szklanką mleka, oświadczając, iż podejrzewa w niem obecność trucizny. Analiza stwierdziła istotnie, że mleko zawierało w znacznej dozie strychninę. Gdy dr. Wojnicz zapytał księcia, gdzie mu podano ów płyn zdradziecki, książę żadnych wyjaśnień udzielić nie chciał.

— **Krwawy napad.** W sobotę koło godziny 1 po północy przechodziła w Warszawie ulicą Marszałkowską jakaś niemłoda kobieta. W chwili, gdy mijała skwer przy skrzyżowaniu z Aleją Jerozolimską, podbiegł do niej jakiś opryszek i uderzył ją w głowę tępem narzędziem tak silnie, że kość czaszki została wtłoczona w mózg. — Nieznajoma zalała się krwią i bez przytomności padła na ziemię, zbrodniarz zaś, korzystając z tego, że policyant posterunkowy zwrócony był w inną stronę, zbiegł. Nieznajomą, z bardzo słabemi oznakami życia, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus, lecz niema nadziei utrzymania jej przy życiu. W szpitalu stwierdzono, że jest to 48-letnia Florentyna Rutkowska. Policya zarządziła obławę w celu ujęcia zbrodniarza.

## Kronika zagraniczna.

* Lot ponad Alpami. Z Berna szwajcarskiego donoszą: Lotnik szwajcarski Bieder przeleciał wczoraj ponad Alpami berneńskiemi. O godz. 4 m. 35 rano wzniósł się przy pięknej pogodzie w Bernie, przeleciał ponad Alpami na wysokości 320 metrów, a o godz. 6 m. 19 wylądował koło Sitten, w kantonie Wallis. Wzlot ten uważają za jeden z największych dotychczasowych rekordów i przypisują mu większe znaczenie, niż lotowi ponad Simplon.

* Komitet igrzysk olimpijskich, jak donoszą z Aten, postanowił urządzić igrzyska na wiosnę 1914 r.

* Zamach na attaché poselstwa pruskiego w Monachium. Z Monachium donoszą: Gdy attaché wojskowy przy tutejszem poselstwie pruskiem major Lewinsky wczoraj po południu po godzinie 1 wyszedłszy z gmachu poselstwa, szedł ulicą Księcia Regenta, 34-letni Jan Strasser strzelił do niego z tyłu. Lewinsky raniony dobył szabli, aby się bronić. Na pomoc pośpieszył mu wachmistrz policyi Bolenda, którego atoli Strasser kilku strzałami położył trupem na miejscu. Lewinsky miał jeszcze tyle siły, że podszedł ku pałacowi Hohenzollernów przy ul. Maryi Teresy i tam dopiero nieprzytomny upadł na ziemię. Pośpieszono mu z pomocą i przewieziono go na oddział chirurgiczny do szpitala, gdzie atoli zmarł wkrótce, nie odzyskawszy przytomności.

Przypuszczają, że Strasser dokonał czynu w przystępie szału.

**Wiedeń,** 12 maja.

(Na marginesach katalogu wystawowego. — Park rozrywkowy a świat naukowy. — Z Wiednia do Tryestu. — Dział albański. — Groteskowe potworki. — Ze statystyki. — Pogoń wrażeń).

Wystawę adryatycką odwiedzają dzień w dzień tysiące ludzi. Pogoda sprzyja jej pierwszym tygodniom życia, a wystawa rzeczywiście jest zajmująca. Bardzo roztropnie i z dużą znajomością ludzi zaprojektowano i przeprowadzono plan wystawy. Między przedmiotami, które przeznaczono dla „gości" szukających na wystawie rozrywek, a między objektami, które wymagają baczniejszej i poważnej uwagi, przeprowadzono istotny i rozumny rozdział. Tak też i rozrywka jest cała i wiedza syta. Kto w wystawie adryatyckiej nie szuka tylko parku rozrywkowego, ten w wielkiej rotundzie praterowej znajdzie tyle objektów, które wymagają pracowitego i uważnego ich przestudyowania; badanie zbiorów wystawowych zajmie nawet i tygodnie i można im się przyglądać spokojnie, bo skupienia nic przedrze wołanie przekupnia, który zachwala najlepszą w świecie „żołądkówkę", lub inne przedziwnie tanie przedmioty...

* *
*

Podróż pieszo z Wiednia do Tryestu — to nie drobnostka. Kto ma dobre nogi i dobre płuca mógłby ją ryzykować. Ale na wystawie adryatyckiej nawet najdelikatniejsza panienka może tę podróż „załatwić" w przeciągu 10 minut. Do góry, w dół idzie się przez ciemne tunele wzdłuż wspaniałej dioramy „Südbahnu". Oto Semmering (Smrekowiec) w pierwszej wiosennej zieleni z widokiem na dziki świat alpejski, dalej pierwsze skały dolomitowe Monte Cristallo, znów czarują „podróżnika" dziwaczne cuda groty Postojnickiej: groteskowe sople, znów dalej błękitne wybrzeże Tryestu. Jasno świeci słońce nad tem wybrzeżem i igra z winogradem, obrastającym terasę, na której stoimy, z której spoglądamy na port tryesteński i na bajkowo biały zamek Miramare.

* *
*

W oddziale etnograficznym wystawy znajdujemy wiele przedmiotów tyczących się aktualnej Albanii. Więc: stroje, chustki i „statki" domowe. Wszystko pstre, pół-słowiańskie, półwschodnie, przeważa kolor czerwony i ciemnobłękitny. Stroje albańskie dziwnie są zdobne: na srebrnych łańcuszkach srebrne monety, naszyjniki z barwnych perełek. Wytworne Albanki noszą szaty haftowane złotem, biedniejsze zdobią czerwone sukno ładnymi, symetrycznymi haftami. Wiele naturalnego smaku i wiele odczucia formy i barwy można zauważyć w strojach albańskich. I zasługują one na baczniejszą uwagę ze strony folklorystów.

* *
*

„Monstra" spotykamy w obfitej ilości skryte w akwaryach i terraryach. Pełzają one tam i skaczą i pływają: dziwaczne ryby z długimi ogonami i ogromnemi oczyma, które wydzierają się z małych główek, leniwe aligatory, śliskie węże i tyle innych groteskowych potworków. Godzinami można patrzeć na nie ze zdumieniem a bez znużenia.

* *
*

Dużo statystyki przedstawiono na wystawie. Zajmuje się ona i Abbazią — perłą austryackiej Riwiery. Stwierdzają tablice statystyczne, że woda Adryi jest bardziej słona, aniżeli np. woda Bałtyku, że ma więcej składników zdrowotnych. Temperatura Adryatyku w lipcu podnosi się do 26·5 stopni C., gdy najwyższa temperatura mórz północno-wschodnich wynosi 15 stopni! Wniosek, jaki się ztąd wysnuwa: wyjeżdżać na Riwierę adryatycką.

* *
*

Skreślić obraz wystawy adryatyckiej dokładny i wierny — jeszcze trudno. Jedno wrażenie wygania inne i w rezultacie wobec bogactwa ich stoi człowiek bezradny. Trudno bawić się w krytyka wystawy — przynajmniej na razie. Teraz człowiek patrzy, uczy się i chwali.

*B.*

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z muzyki.** („Tosca" z Labią i Mannem. — Sukcesy szkoły prof. Scarneo. — Wspomnienie pośmiertne). Jaki ten nasz maj jest, taki jest, ale zawsze to maj i ludzi do teatru ściągnąć nie łatwo. Na wczorajszej „Tosce" wiele miejsc w widowni świeciło pustką, choć „Tosca" jest jedną z najulubieńszych oper Lwowianina, lubującego się w Nick Carterze i Sherloku Holmesie i choć śpiewał ulubieniec Lwowa Mann i doskonale z ubiegłego sezonu akredytowana Labia. Realistyczne, zbyt może nieumiejętne jaskrawe przeprowadzenie partyi Toski przez Labię, która krzykami swymi przewyższa nawet Bellinzioni, a wspaniałymi włosami i zdrowiutkimi zębami wprawia w zazdrość niejedną Lwowiankę, jest może najbardziej zbliżone do ideału Sardou; ucho słuchacza wychodzi jednak na tem gorzej, gdyż w tej ciągłej szarpaninie i naprężeniu nerwów, żadna fraza wokalna nie wychodzi spokojnie. Nawet podbijająca czułe serca „preghiera" „Visi d'arte" ucierpiała wskutek zmęczenia poprzedniem szamotaniem się ze Scarpią. W każdym razie jednak Labia, to artystka wielka, z wielkim temperamentem i rutyną.

Tych dwóch ostatnich przymiotów brak jeszcze Mannowi. Pierwszego nie nabędzie nigdy, bo to dar natury, drugi już powoli nabywa. Jego Cavaradossi stał się jeszcze bardziej ciężkim, wygodnym, niż był poprzednio; pod względem głosowym śpiewak usposobiony był nie tak dobrze jak w „Carmen", wysokie tony atakował jednak ładnie i robił nimi wrażenie.

Okoński dodaje Scarpii coraz to więcej rysów charakterystycznych, dobrze obmyślanych.

Nie mogłem widzieć Manna i Labii w „Pajacach" i „Cyganeryi" — znając jednak te partye ich z innych sezonów przypuszczam, iż byli oni w nich doskonali. W operze Leoncavalla odniosła świeżo wielki sukces w Wenecyi uczenica prof. Scarneo, pni Zbierzchowska. Gazety pełne są pochwał dla śpiewaczki i uznania dla szkoły. Już trzecią uczenicę wypuścił prof. Scarneo na sceny włoskie: p. Pfauowa zbierała oklaski w Como, p. Lilienowa w Pavii, a teraz p. Zbierzchowska w Wenecyi. A wiemy, jak wymagający na punkcie śpiewu są Włosi.

W poniedziałek odprowadziliśmy na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki popularnego we Lwowie kapelmistrza 30 p. p. Karola Rolla. Przebywając tu lat przeszło trzydzieści jako kapelmistrz muzyki pułku „dzieci lwowskich", zdobył on sobie wielki mir i sympatyę swymi przymiotami towarzyskimi i gotowością, z jaką zawsze pośpieszał na wezwanie towarzystw narodowych czy dobroczynnych. Muzyka 30 p. p. niezrównaną była pod nim przedewszystkiem w przygrywaniu do tańca; było w niej życie i rytmika, której uosobieniem był zmarły kapelmistrz, dziarski do ostatniej chwili, mimo nurtującej w nim od dawna choroby nerkowej. Jeszcze 2 maja dyrygował w koncercie „Lutni" poematem symfonicznym Dvořaka; w parę dni później nie żył. O równie sympatycznego następcę nie będzie łatwo się postarać; na czele muzyki lwowskiego pułku powinien stanąć muzyk wytrawny i energiczny, by utrzymać kapelę na wyżynie, na którą wyprowadził ją ś. p. Roll za swych dobrych czasów, a któryby przytem umiał sobie pozyskać choć w części sympatyę, jaką miał zmarły.

*E. Walter.*

**Jan Huskowski.** „Gesty". Powieść współczesna. Nakładem Gebethnera i Wolffa w Warszawie, Gubrynowicza i syna we Lwowie.

(*zg. s.*) Roch Tyński, którego biografię podaje nam powieść powyżej wymieniona, już jako dziecko wyróżniał się szlachetnemi uczuciami i niepospolitą inteligencyą. Gdy wyrósł na młodzieńca, lubił w kwestyach etycznych, społecznych, filozoficznych i w. in. prowadzić z szkolnymi kolegami długie i gorące dyskusye, w których — ma się rozumieć — pokonywał przeciwników uduchowionym gestem i górnolotną swadą krasomówczą. Spojony alkoholem przez jednego z kamratów, za tegoż pośrednictwem i namową poznał w jakimś lupanarze wartość rozkoszy zmysłowej, poczem zakochał się, poślubił ubóstwiającą go pannę, z którą dosyć często chodził na spacer do parku miejskiego i do lasu. W końcu: — „Więc to jest moja żona — szeptał w myśli, wsłuchując się w brzmienie wyrazu, rozbierając całą jego treść i znaczenie. Żona! A więc ubóstwienie samego siebie w kobiecie! A więc dopełnienie jakoweś własnej treści intelektualnej. A więc możność przeciągnięcia granicy swego życia poza kraniec śmierci! A więc trud, walka, a potem spoczynek w ramionach cichej swej żony! A więc słodycz i rozkosz miłości aż do tanu przekwitu!" Streszczenie i cytata wystarczą czytelnikowi do poznania „gestów" twórczości autora, sprawozdawca zaznaczy zatem tylko, że równie język jak styl jego powieści noszą na sobie piętna obcego nam stylu i obcej nam mowy.

(*as*) **Teatr Nowy.** Pod dyrekcyą p. Jerzego Rygiera powstał we Lwowie na nowo teatr ludowy, którego potrzebę tak odczuwamy. Młody dyrektor, syn b. dyrektora teatru poznańskiego, ma duże doświadczenie, które zdobył grając i prowadząc wespół z ojcem teatr ludowy zeszłej zimy we Lwowie, daje więc gwarancyę, że postawi Teatr Nowy na odpowiedniej wyżynie. Poparcia, zdaje się, nie braknie mu, powinien tylko wybrać repertuar stosowny, grać sztuki dla szerszej i najszerszej publiczności.

Dwa pierwsze przedstawienia, które odbyły się w czasie Świąt Zielonych, mogły usposobić bardzo życzliwie wszystkich, którzy byli na nich, dla Teatru Nowego. P. Rygier zebrał zespół artystów przeważnie bardzo utalentowanych, dawnych członków teatru ludowego p. Edmunda Riegera, ponadto zaangażował kilka sił, które z pożytkiem będą pracowały na tej nowej scenie ludowej we Lwowie. Zapału, chęci do grania i talentów nie brak w Teatrze Nowym — jeszcze tylko sprężysta gospodarka i ściśle trzymanie się właściwego poziomu w wyborze sztuk.

Na pierwsze przedstawienie pośpieszyła tłumnie publiczność do „Colosseum": grano „Wenus we Lwowie", farsę fantastyczną ze śpiewami i tańcami, oraz popularny dramat w 3 aktach M. Marka p. t. „Noemi", osnuty na tle życia żydów w Królestwie.

Obie sztuki wyreżyserowane były bardzo starannie, artyści grali prawie bez wyjątku nienagannie, szczególnie pp.: Zalewska, Zamiłło, Sieniawska, Rygier, Kowalski, Hofman, Didur i Rutkowski.

Publiczność bawiła się doskonale, oklaskom i wywoływaniom nie było końca. Z przyjemnością patrzyliśmy na publiczność rekrutującą się z robotników, która Święta, dzięki Teatrowi Nowemu, spędziła na godziwej rozrywce.

Teatr Nowy powinien o tę właśnie publiczność najwięcej dbać i starać się specyalnie dla niej o dobre, stosowne sztuki, których u nas już teraz nie brak. Wszak to jest celem popularnych teatrów ludowych.

**Teatr krakowski we Lwowie.** Oczekiwane z wielkiem zainteresowaniem występy artystów sceny krakowskiej we Lwowie rozpoczną się w dniu 31 maja (sobota) i potrwają trzy tygodnie, t. j. do powrotu naszych artystów z Paryża. Na pierwsze przedstawienie dany będzie wspaniały poemat dramatyczny Stanisława Wyspiańskiego „Legion" w bogatej a stylowej szacie dekoracyjno-kostyumowej i z udziałem całego personalu krakowskiego. Następnie ukaże się nadzwyczaj ciekawy tryptyk sceniczny głośnego poety chorwackiego hr. Ivona Vojnovića „Pani ze słonecznikiem", rzecz interesująca bardzo już z tego względu, że głównego wątku do niej zaczerpnął autor z głośnego procesu weneckiego hr. Tarnowskiej; rolę tytułową gra Irena Solska. Trzecią z kolei sztukę poznamy w interpretacyi artystów krakowskich, będzie nią piękny i pełen siły dramat K. H. Rostworowskiego „Judasz z Kariothu" z dyrektorem Solskim w tytułowej roli, jednej z najświetniejszych kreacyi znakomitego artysty. Na reper-

tuar dalszych przedstawień w pierwszych dziesięciu dniach gościny artystów krakowskich we Lwowie złożą się następujące utwory: oryginalna komedya 3 aktowa „Bocian“ przedwcześnie zgasłego autora dramatycznego Leopolda Kampfa, „Cud“ Corneille'a w przekładzie i opracowaniu St. Wyspiańskiego, „Wielki Fryderyk“ Adolfa Nowaczyńskiego z dyr. Solskim w tytułowej roli, „Wieczór trzech króli“ Szekspira, wesoła krotochwila „Tajemniczy Dżems“ Mirande'a i Geraulta, efektowna „Caryca“ M. Lengyela z panią Solską w tytułowej roli, oraz dowcipna komedya groteskowa Stefana Krzywoszewskiego „Dyabeł i karczmarka“. Wogóle grane będą prawie wyłącznie same nowości, we Lwowie nieznane.

**Z Teatru Nowego** w Colosseum komunikują nam: Dziś, we środę, po raz drugi „Królowa Sabath“, dramat w 3 aktach z życia „Ghetto“ w Królestwie, przez A. Marka.

Jutro, we czwartek, po raz ostatni w tym tygodniu arcywesoła „Wenus we Lwowie“, a w piątek „Królowa Sabath“.

W sobotę, po raz pierwszy „Żoko-małpa z Brazylii“, przewyborna satyryczna farsa w 3 aktach Jamesa Carlista.

W przygotowaniu: „12 żon Jafeta“ czyli „w kraju Mormonów“ wesoła komedya ze śpiewami i tańcami i „Konkurs piękności“ z lokalną revue w 3 aktach i aktualnymi kupletami przez St. Brandowskiego.

**Teatr artystyczny,** który po sezonie zimowym spędzonym w Zakopanem występuje obecnie z dużem powodzeniem w większych miastach Galicyi, zaproszony został na sezon pierwszy do Krynicy-zdroju, gdzie grać będzie w tamtejszej sali teatralnej. Po ukończeniu przeto obecnego *tournée*, Teatr artystyczny przerzuca się do Krynicy. Pierwsze przedstawienie zapowiedziała już dyrekcya na dzień 1 czerwca. Wiadomość tę powitają kuracyusze kryniccy z niewątpliwą radością, z przybyciem bowiem teatru artystycznego zyskają atrakcyę pierwszorzędną.

**Z teatru miejskiego** donoszą: Jutro, we czwartek „Traviata“ Verdiego, z gościnnym udziałem Labii, która kończy już swe występy we Lwowie. — Partya „Violetty“ należy do najświetniejszych w repertuarze tej artystki, która też święciła w niej prawdziwe tryumfy na pierwszorzędnych scenach zagranicznych.

W piątek wchodzi na repertuar (abonament nr. 35) sensacyjna sztuka Piotra Louysa i Pawła Frondaie p. t. „Kobieta i pajac“ (La femme et le pantin) osnuta na tle głośnej powieści autora „Afrodyty“, pod tym samym tytułem. „Kobieta i pajac“ grana była z olbrzymiem powodzeniem w Paryżu, a następnie obiegła liczne sceny, wszędzie zdobywając sobie wprost nadzwyczajne sukcesy. Na naszej scenie ukaże się ta efektowna sztuka z Jadwigą Mrozowską w roli „Conchy“.

„Kobieta i pajac“ grana będzie po raz drugi w sobotę wieczorem, a następnie w przyszłym tygodniu.

W niedzielę po południu „Eros i Psyche“ również z gościnnym współudziałem pani Mrozowskiej, a wieczorem po raz ostatni w tym sezonie „Zuzia“ z świetną w roli tytułowej Heleną Miłowską.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, 14 maja, „Demon ziemi“, tragedya Franka Wedekinda; gościnny występ Jadwigi Mrozowskiej. — Czwartek, 15 maja, „Traviata“, opera J. Verdiego; występ gościnny Maryi Labia. — Piątek, 16 maja, po raz 1. (nowość), „Kobieta i pajac“, sztuka w 5 aktach Piotra Loys i P. Frondaie; gościnny występ Jadwigi Mrozowskiej. — Sobota, 17 maja, o godzinie pół do 4 po południu, „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna Lucyana Rydla z Wandą Siemiaszkową w roli „Młynarki“. — Sobota, 17 maja, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Kobieta i pajac“, sztuka P. Louysa i P. Frondaie; gościnny występ Jadwigi Mrozowskiej. — Niedziela, 18 maja, o godzinie pół do 4 po południu, „Eros i Psyche“, fantazya dramatyczna J. Żuławskiego; gościnny występ Jadwigi Mrozowskiej. — Niedziela, 18 maja, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Zuzia“, operetka Aladara Renyi.

### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Czwartek, 15 maja, „Losy Europy“, burleska Brunona Winawera. — Piątek, 16 maja, „Losy Europy“, burleska Brunona Winawera. — Sobota, 17 maja, „Jak wam się podoba“, komedya W. Szekspira. — Niedziela, o godzinie pół do 4 po południu, „Tajemniczy Dżems“, sztuka I. Mirande'a i H. Géroule'a; o godzinie pół do 8 wieczorem, „Jak się wam podoba“, komedya W. Szekspira. — Poniedziałek, 19 maja, przedstawienie amatorskie „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda. (Szkoła prof. Marso).

## Przegląd prasy.

*Dziennik Polski* z dnia 13 b. m. w artykule p. t. „Możliwość i konieczność porozumienia“ widzi punkt wyjścia w wyłączeniu akcyi wyborczej z działalności Rady narodowej po opuszczeniu jej przez dwa stronnictwa, upatrując pomyślny znak także w pojednawczym tonie prasy „blokowej“. Zdaniem tego organu nie zwalczano ogólnej działalności Rady narodowej, lecz tylko niesprawiedliwy w niej udział procentowy stronnictw, bo obecna większość Rady odpowiada mniejszości Sejmu i Koła polskiego, można zatem wnioskować, że jeżeli Rada narodowa wyrzeknie się kompetencyi wyborczej, to porozumienie powinno być łatwiejsze. Gdyby natomiast Rada — pisze w dalszym ciągu *Dziennik Polski* — chciała, ignorując Koło sejmowe, działać samodzielnie przy wyborach, wywołałaby nieobliczalne niebezpieczeństwa narodowe, bo wyborcy stanęliby przed trudnym dylematem i musieliby albo iść wbrew uchwale Koła albo wbrew wskazówkom Rady narodowej albo też wstrzymać się od głosowania, w takim zaś razie w niektórych okręgach rozstrzygałyby głosy niepolskie.

*Gazeta Wieczorna* z dnia 13 b. m. w artykule pt. „Wobec kalumnii“ zbija twierdzenia pism „kontrabloku“, jakoby blok zamierzał przeprowadzić wybory do Sejmu w porozumieniu z Rusinami przeciw Polakom we wschodniej Galicyi, i stwierdza, że ze strony polskiej demokracyi jak i całego bloku jako całości niema żadnego porozumienia z Rusinami, a zamiar prowadzenia akcyi wyborczej w porozumieniu z nimi jest wykluczony; co się zaś tyczy oświadczeń p. Stapińskiego i *Przyjaciela Luda*, to trzeba je — zdaniem *Gazety Wieczornej* — wziąć na karb znanego wybujałego i często przesadnego temperamentu politycznego. Natomiast *Gazeta Wieczorna* jest przeciwna forsowaniu kandydatur polskich tam, gdzie one nie mają widoków przejścia a gdzie drażniłyby tylko przeciwników, t. j. t. zw. kandydatów dla obliczenia głosów, bo niepotrzebne drażnienie Rusinów utrudniłoby tylko Polakom stanowisko przy pertraktacyach o przyszłą reformę wyborczą.

Przy tej sposobności przypomina *Gazeta Wieczorna*, że sama Rada narodowa nie wahała się zawrzeć w pewnym momencie sojuszu wyborczego z pewnym odłamem Rusinów.

*Przegląd* z dnia 14 maja b. m. w artykule p. t. „Nowy występ p. Stapińskiego“ pisze z okazyi krytycznego omawiania ogłoszonego w pismach wiedeńskich programu wyborczego p. Stapińskiego, że niema innego wyjścia z obecnego chaosu, jak tylko przez ponowne zwołanie Koła sejmowego, reasumcyę uchwały co do wniosku p. Wasunga i przeprowadzenie nowych pertraktacyj między stronnictwami w celu ukonstytuowania nowej Rady narodowej, po patryotyźmie zaś przywódców wszystkich stronnictw sejmowych można się spodziewać, że zrobią w tym kierunku to, co leży w ich mocy.

*Kurjer Lwowski* z dnia 13 b. m. w artykule p. t. „Rozbicie Rady narodowej“ pisze, że Rada narodowa, zamiast służyć sprawom ogólno-narodowym, zajmowała się głównie wyborami i to często w interesie pewnych tylko stronnictw, przez co szczytną zasadę solidarności narodowej skompromitowała i stawiała zaporę demokratycznemu rozwojowi kraju. Dlatego zdaniem *Kurjera Lwowskiego* dobrze się stało, że taka Rada narodowa przestała istnieć, tem bardziej, że z chwilą, gdy rząd cofnął jej swe poparcie, straciła ona główny warunek swej żywotności.

*Gazeta Narodowa* z dnia 14 b. m. w artykule p. t. „Rozwiązanie Sejmu galicyjskiego“ pisze, że dzieje ostatniego Sejmu oznaczają likwidacyę rozstrzygającej polskiej przewagi w tymże i fiasko zainaugurowanego w r. 1908 systemu, opierającego się z jednej strony na ukrainiźmie, z drugiej na zasadzie bloku, złączonego z najróżnorodniejszych stronnictw polskich w nienaturalną całość pod hasłem zwalczania innych stronnictw polskich. *Gazeta Narodowa* stwierdza w dalszym ciągu, że dopiero podczas tej kadencyi sejmowej pojawiła się po raz pierwszy obstrukcya ruska w Sejmie oraz próby przełamywania polskich stronnictw „bronią terroru i nielegalnych wykrętów“. Charakterystyczną cechą tej kadencyi sejmowej było — zdaniem wymienionego organu — także i to, że prawica była nadużywana do różnych celów i ujrzała się związana w kartel z żywiołami daleko radykalniejszymi niż te, dla których rzekomego odpierania została utworzona.

## OSTATNIA POCZTA.

* Koło krakowskie na wczorajszem posiedzeniu powzięło następujące uchwały: Koło krakowskie, wierne swej tradycyi politycznej, uznaje potrzebę istnienia Rady narodowej, o ile jej byt w myśl wniosku prezesa prawicy, przyjętego na posiedzeniu polskiego Koła sejmowego, opiera się na porozumieniu wszystkich stronnictw, w skład Koła sejmowego wchodzących. Ponieważ do takiego porozumienia nie przyszło, przeto Koło krakowskie musi wyciągnąć z tego konsekwencye, skutkiem czego członkowie Rady narodowej, reprezentujący w niej grupę krakowską, w działalności Rady narodowej udziału brać nie będą.

Ponieważ Komitet tymczasowy również nie reprezentuje wszystkich stronnictw, wchodzących w skład Koła sejmowego, gdyż trzy stronnictwa oświadczyły, że udziału w nim brać nie będą, przeto Koło krakowskie, postępując konsekwentnie, wezwało swego delagata, wybranego do tego Komitetu tymczasowego, aby z niego wystąpił. Koło krakowskie stanowczo odpiera zarzuty, czynione niektórym jego członkom z powodu ich głosowania na posiedzeniu Koła sejmowego i stwierdza, że zachowanie się jego poszczególnych członków w tej sprawie w niczem nie wpłynęło na jedność i zwartość Koła.

Koło krakowskie uznaje konieczność utrzymania jedności prawicy sejmowej i weźmie chętnie udział w pracach komisyi przez ten klub dnia 6 maja wybranej, dążyć będzie do powstrzymania radykalizowania się kraju i do porozumienia ze stronnictwem demokracyi polskiej i ludowem, o ile to ostatnie nie da się porwać w czasie walki wyborczej do działalności sprzecznej z naszymi interesami narodowymi, ani do walki z duchowieństwem.

Koło krakowskie uważa walkę stronnictw namiętną i osobistą za wielki błąd polityczny, który grozi krajowi naszemu wielką szkodą.

— *Budap. Corr.* donosi, iż dziś odbędzie się w Wiedniu wspólna konferencya Ministrów w sprawie redukcyi podwyższonego stanu armii i wydania w tej mierze odpowiednich zarządzeń.

— Węgierski prezes gabinetu dr. Lukacs wyjechał wczoraj po południu do Wiednia, aby wziąć udział w dzisiejszej konferencyi wspólnych Ministrów. Minister obrony krajowej gen. Hazai bawi już w Wiedniu.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Dr. Witold Korytowski Namiestnikiem Galicyi.

**Wiedeń,** 14 maja. Biuro korespondencyjne dowiaduje się: Najj. Pan uwolnił łaskawie tajnego radcę dr. Michała Bobrzyńskiego na jego prośbę z urzędu Namiestnika w Galicyi i równocześnie we wdzięcznem uznaniu jego wybitnych usług, wyświadczonych Państwu wśród trudnych warunków, z gorliwością pełną poświęcenia, nadał mu wielką wstęgę orderu Leopolda.

Namiestnikiem w Galicyi zamianowany został były Minister, tajny radca dr. Witold Korytowski.

**Kraków,** 14 maja. Dziś obraduje komisya rachunkowa Tow. Wzaj. Ub. Pełna Rada zbierze się dnia 17 b. m.

**Kraków,** 14 maja. Aresztowano tu 22-letniego Adolfa Tiefebrunnera z Wieliczki za szpiegostwo wojskowe i polityczne. Mieszkał on w jednym z tut. pierwszorzędnych hoteli i wydawał wiele pieniędzy. Należał prawie do wszystkich stowarzyszeń akademickich i obywatelskich, politycznych i społecznych i zbierał materyały dla ochrany. Jeździł także do Kołomyi i Żywca w celach szpiegowskich.

**Wiedeń,** 14 maja. Nadzwyczajny poseł i upełnomocniony Minister Leopold hr. Koziebrodzki, przy sposobności postawienia go w stan rozporządzalności, otrzymał godność tajnego radcy.

**Wiedeń,** 14 maja. Najj. Pan dziś przed południem odebrał przysięgę od nowych tajnych radców: komendanta 6 korpusu i komenderującego generała w Koszycach gen. kawaleryi Svetozara Boroevića, nadzwyczajnego posła i upełnomocnionego Ministra Leopolda hr. Bolesta Koziebrodzkiego i sprawującego naczelną komendę nad obroną krajową węgierską gen. kawaleryi Franciszka Rohra, poczem Najj. Pan przyjął ich na posłuchaniu.

**Wiedeń,** 14 maja. Kierownik Biura literackiego w Ministerstwie spraw zagranicznych radca Dworu Koloman Kania otrzymał tytuł i charakter nadzwyczajnego posła i upełnomocnionego Ministra. P. Kania zatrzymuje nadal kierownictwo Biura literackiego.

**Wiedeń,** 14 maja. *Polit. Corresp.* pisze o Najwyższych odznaczeniach, jakie otrzymali kierownik Biura literackiego w Ministerstwie spraw zagranicznych radca Dworu i ministeryalny Kania i radca sekcyjny Montlong. Dowiadujemy się, że to odznaczenie jest szczególnem uznaniem zasług, jakie obaj wymienieni urzędnicy zaskarbili sobie około kierownictwa biura literackiego w trudnych warunkach. P. Kania także w nowym swym charakterze zatrzyma kierownictwo owego Biura.

**Wiedeń,** 14 maja. Przydzielony do Ministerstwa skarbu wicesekretarz ministeryalny dr. Kazimierz Baudy otrzymał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

**Wiedeń,** 14 maja. Sekretarz stanu Jagow dziś rano tu przybył.

**Wiedeń,** 14 maja. Klub ukraiński na dzisiejszem swem posiedzeniu zajmował się przesileniem w sprawie reformy wyborczej galicyjskiej i złączoną z tem zmianą na stanowisku Namiestnika. Klub stwierdził, że Rząd przez powołanie na to stanowisko konserwatywnego czynnego polityka partyjnego, w sposób niezwykły w państwach konstytucyjnych okazał swą życzliwość dla przeciwników reformy wyborczej w zbliżających się wyborach do Sejmu. Ze względu na to zarządzenie, niekorzystne dla pomyślnego załatwienia reformy wyborczej, nie odpowiadadające życzeniom przedstawicieli większej części ludności, klub ukraiński pozostawia całą odpowiedzialność za ewentualne udaremnienie reformy wyborczej w przyszłym Sejmie Rządowi centralnemu, który poszedł za głosem znikomej mniejszości, przeciwnej reformie wyborczej, oraz jej popleczników w Ministerstwie. Zarazem klub uchwalił jednomyślnie wytrwać na tem stanowisku, że plan finansowy dopiero po pomyślnem załatwieniu galicyjskiej reformy wyborczej może być załatwiony przez parlament.

Dlatego też klub uchwala zwalczać wszelkimi środkami odbycie przez Izbę w tej sesyi drugiego czytania planu finansowego, gdyż mogłoby to być popieraniem przeciwników reformy wyborczej.

**Warszawa,** 14 maja. (Tel. pryw.) Umarła tu nagle śpiewaczka operowa Lili Wiśniewska, która występowała pod pseudonimem Lili Leckiej.

**Petersburg,** 14 maja. (Tel. pryw) Wpłynął do Dumy wniosek nacyonalistów o wyznaczenie 300.000 rubli na kupno osady Piotrowskiego w Kijowie, w której dokopano się szczątków budowli z czasu ks. św. Włodzimierza i jego następców.

**Rzym,** 14 maja. Król nadał księciu rumuńskiemu Karolowi naszyjnik orderu Annunziaty.

## Na Bałkanach.

**Konstantynopol,** 14 maja. Dziennik *Taswir* donosi: Umowa angielsko-turecka, która lada chwila będzie zawarta, uznaje wpływ angielski w Koweit i przewiduje utworzenie ogniska gospodarczego w Muhammera (na granicy arabsko-perskiej nad zatoką perską i wybudowanie portu przez Anglików w Bassorze. Anglia udzieli Turcyi zaliczki 3 milionów funtów na przeprowadzenie reform w Syryi i wschodniej Anatolii, oraz pożyczki na budowę floty tureckiej, przedewszystkiem na budowę 6 krążowników. Ruch na linii kolejowej Bassora-Koweit będzie w rękach Anglików. Obiega pogłoska, że reprezentant domu bankowego Rotschilda przybył tu i rokuje z Portą w sprawie pożyczki 500 mil. fr.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 14-go maja 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 630·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 829·50, Akcye Anglobanku 336·75, Akcye Unionbanku 592·50, Akcye Länderbanku 519·50, Akcye Bankvereinu 515·—, Akcye Bodencredit 1217·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 650·—, Akcye kolei państwowych 726·—, Akcye kolei Południowej 131·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5000·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 1002·—, Akcye Rima Muranyi 720·25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3376·—, Akcye Fabryki broni 1000·—, Akcye Tureckie tytoniowe 339·75, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 887·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 83·80, Austryacka Renta koronowa 84·25, Węgierska renta koronowa 82·50, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 83·45, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 82·25, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 90·75.

Odpowiedzialny redaktor:
**Adam Krechowiecki.**

NADESŁANE.



## “Quo vadis?“ w Tarnowie.

**Tarnów** i okolicę oczekuje nielada sensacya, gdyż miejscowy kinoteatr artystyczny **„Helios“** przy ul. Lipowej wystawi od 12 do 18 maja nieśmiertelne dzieło **Sienkiewicza „Quo vadis?“**, odtworzone przez włoską firmę „Cines“ w Rzymie w 6 aktach i 158 scenach na filmie długości 2400 metrów. D. 12, 17 i 18 maja po 3 przedstawienia o godzinie 3·30, 6 i 8·15; zaś 13, 14, 15 i 16 maja po 2 przedstawienia o godz. 6 i 8·15. Bilety na miejsca numerowane kasa „Heliosu“ sprzedaje codziennie naprzód na wszystkie przedstawienia. Kto kupi bilet wcześniej, dostanie lepsze miejsce. Podczas wszystkich przedstawień będzie przygrywała najlepsza tarnowska kapela z 8 osób. **Przestroga dla publiczności:** Egzystują dwa rodzaje filmów „Quo vadis?“; **film „Heliosu“ jest monopolowy** i ten sam, który we Lwowie wytrzymał 140 przedstawień i który zwiedziło 60.000 osób.



## Przyjechali do Lwowa

dnia 14 maja 1913.

Hotel Breitmayera. P.: A. Kamiński z Brandesówki.

Hotel George. Pp.: S. Kietczewski z Oszczewa, Z. Horodyński ze Zbydniowa.

## CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 14 maja 1913

| Waluta koronowa | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** (bez kuponu bieżącego) | | |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 646·— | 656·— |
| Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł. | 395·— | 405·— |
| Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze | 510·— | 516·— |
| Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron | 468·— | 478·— |
| **II. Listy zastawne za 100 koron.** (bez kuponu bieżącego) | | |
| Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem. | —·— | —·— |
| Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l. | 90·30 | 91·— |
| Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l. | 82·30 | 83·— |
| Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l. | 92·— | 92·70 |
| Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l. | 85·30 | 86·— |
| Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l. | 94·— | 94·70 |
| Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l. | —·— | 96·— |
| Zemelny Bank hipoteczny Lwów | 91·— | 91·70 |
| [1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya) | 95·50 | —·— |
| Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l. | 90·50 | —·— |
| [1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l. | 83·80 | 84·50 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l. | 92·70 | 93·40 |
| **III. Obligi za 100 koron.** (bez kuponu bieżącego) | | |
| Galic. fund. propin. 4 pr. | 96·50 | 97·20 |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. | —·— | —·— |
| Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.) | 90·— | 90·70 |
| Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.) | 82·30 | 83·— |
| Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr. | 81·— | 81·70 |
| Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893 | 85·— | 85·70 |
| „ „ 4 pr. z r. 1908 | 82·— | 82·70 |
| [2]) „ miasta Lwowa 4 pr. | 81·50 | 82·20 |
| „ „ „ 4 pr. | 83·— | —·— |
| „ „ Krakowa | 81·30 | 82·— |
| **IV. Monety.** | | |
| Dukat cesarski | 11·35 | 11·45 |
| 20 frankówka | 19·10 | 19·28 |
| 100 rubli rossyjskich srebrnych | 251·— | 253·— |
| 100 „ „ papierowych | 253·30 | 254·50 |
| 100 marek niemieckich | 117·60 | 118·10 |

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 10 maja 1913

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 84·05 | 84·25 |
| styczeń-lipiec | 84·— | 84·20 |
| Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień | 87·75 | 87·95 |
| kwiecień-październik | 88·15 | 88·35 |
| „ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc. | 1570·— | 1600·— |
| „ „ 1860 po 100 zł. 4 prc. | 451·— | 463·— |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 646·— | 658·— |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 326·— | 338·— |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 106·25 | 106·45 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. | 84·45 | 84·65 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 85·— | 86·— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 104·25 | 105·25 |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr | 107·90 | 108·90 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) | 84·50 | 85·50 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. | 84·70 | 85·70 |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye) | 427·— | 429·— |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 102·75 | —·— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | 120·75 | —·— |
| Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 86·20 | 87·20 |
| Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 86·45 | 87·45 |
| Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. | 83·25 | 84·25 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc. | 90·25 | 91·25 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.) | 90·— | 91·— |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. | 91·25 | 92·25 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc. | 89·75 | 90·75 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc. | 89·75 | 90·75 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc. | 89·50 | 90·50 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc. | 89·25 | 90·25 |
| Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc. | 86·40 | 87·40 |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr. | —·— | —·— |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr. | 106·25 | 107·25 |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta 4 pr. | 115·15 | 115·55 |
| „ „ „ w wal. kor. 4 pr. | 82·45 | 82·65 |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 451·— | 461·— |
| „ „ „ „ 50 zł. (100 kor.) | 228·— | 236·— |
| „ obl. pr. regul. Cisy 4 prc. | 296·50 | 306·50 |
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Węgier za 100 zł. 4 prc. | 84·60 | 85·60 |
| Kroacyi i Slawonii | 86·60 | 87·60 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 99·50 | 100·50 |
| Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc. | 83·60 | 84·60 |
| Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc. | 84·30 | 85·30 |
| Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc. | 96·10 | 97·10 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc. | 80·50 | 81·50 |
| Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc. | 114·50 | 124·50 |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr. | 239·— | 242·— |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom. | | |
| Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 292·— | 302·— |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 255·50 | 265·50 |
| Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l. | —·— | 96·— |
| Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr. | 99·25 | 100·25 |
| Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l. | 83·45 | 84·45 |
| „ „ „ „ 4 pr. los 41 l. | 90·75 | 91·75 |
| „ „ „ „ 4 pr. starsze | 96·20 | 97·20 |
| „ „ „ „ 4½ pr. 52 let. | 93·— | 94·— |
| Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l. | 94·— | 95·— |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr. | 90·75 | 91·75 |
| „ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr. | 90·75 | 91·75 |
| „ „ „ „ „ 60 l. 4 pr. | 82·25 | 83·25 |
| Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 92·— | 93·— |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr. | 90·— | 91·— |
| Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr. | 81·— | 82·— |
| Austro-węg. banku 50 lat 4 pr. | 90·— | 91·— |
| „ „ 50 lat w. k. 4 pr. | 90·50 | 91·50 |
| **H. Obligacye z prawem pierwszeństwa** za 100 zł. nom. | | |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr. | 78·10 | 79·10 |
| Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc. | 83·35 | 84·35 |
| Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc. | 99·75 | 100·75 |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882 | 110·— | 111·— |
| Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc. | 110·50 | 111·50 |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **I. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr. | 28·25 | 32·25 |
| Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr. | 479·— | 489·— |
| Clary 40 złr. m. k. | 195·— | 205·— |
| Pożyczka miasta Lublany 20 złr. | 65·50 | 70·50 |
| Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr. | 56·— | 60·— |
| „ „ węg. Tow. 5 złr. | 34·25 | 38·25 |
| Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr. | 88·— | 94·— |
| **J. Akcye Banków** (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 335·25 | 336·25 |
| Gal. banku dla han. i przem. 200 złr. | 410·— | 415·— |
| Peszt. Banku handlu i przem. | 3670·— | 3680·— |
| Zakł. kred. dla handlu 500 złr. | 626·75 | 627·75 |
| Węg. Banku kredyt. 200 złr. | 825·75 | 826·75 |
| Dolno-austr. tow. esk. 400 kor. | 740·— | 744·— |
| Gal. banku hip. 200 złr. | 650·— | 652·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 517·60 | 518·60 |
| „ Austro-węg. 1400 kor. | 2076·— | 2086·— |
| „ Związku (Unionbank) 200 zł. | 593·25 | 594·25 |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 266·— | 267·— |
| Zivnostenska banka 100 złr. | 266·50 | 267·50 |
| **K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.** | | |
| Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr. | 430·— | 435·— |
| „ „ „ akc. zakład. 200 złr. | 410·— | 420·— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 1343·— | 1352·— |
| Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk. | 4970·— | 5010·— |
| „ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | 385·— | 390·— |
| „ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł. | 518·— | 522·— |
| „ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor. | —·— | 305·— |
| **L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.** | | |
| Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr. | 1007·50 | 1008·50 |
| Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr. | 3399·— | 3400·— |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr. | 847·— | 878·— |
| Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr. | 250·— | 250·— |
| Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor. | 861·— | 865·— |
| Schodnicy 500 kor. | 466·— | 470·— |
| Tur. zarz. tytoniow. 500 franków | 341·— | 345·— |
| **M. Weksle.** | | |
| Niemieckie Banki | 117·70 | 117·90 |
| Włoskie Banki | 93·40 | 93·55 |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 prc. | 24·08¾ | 24·12¾ |
| Paryż za 100 franków | 95·55 | 95·70 |
| Petersburg za 100 rubli 4½ prc. | 253·12½ | 254·12½ |
| Szwajcarskie Banki | 95·30 | 95·45 |
| **N. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 11·42 | 11·47 |
| Austr.-węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka | 19·12½ | 19·16½ |
| 20-markówka | 23·55 | 23·60 |
| Rossyjski półimperyał | —·— | —·— |
| Niem. banknoty za 100 marek | 117·75 | 117·95 |
| Włoskie banknoty za 100 lir | 93·40 | 93·60 |
| Ruble | 253·25 | 254·— |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

Gsz. E. 4302/12 (6) (6225 2—3)

Auf Antrag der Mährischen Agrar- und Industriebank, Filiale in Mähr. Ostrau, findet am 3 Juni 1913 vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 11. die Versteigerung der Realität E. Z 2115 der kat. Gemeinde Bursztyn statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 18 985 Kronen bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 10.133 K. 32 h.

Unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden, können von den Kaufiustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 11, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

K. k. Bezirks-Gericht. Abtheilung V.
Bursztyn, den 29 April 1913.

L. cz. E. 1329/12 (4) (6085 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa handlowego w Mielnicy, odbędzie się dnia 29 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya 5/6 części realności objętej lwh. 132 gm. Mielnica, wraz z przynależnościami.

5/6 części nieruchomości powyższej wystawionej na licytacyę, są ocenione na 1813 kor. 33 h., przynależności zaś na 70 kor.

Najniższa cena wynosi 1208 kor. 89 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie po uzupełnieniu się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Dla osób którymby nie można było doręczyć tus. uchwał, ustanawia się po myśli § 174 o. e. kurstorem adw. dr. Hryniewieckiego w Mielnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 20 marca 1913.

L. cz. E. 3550/12 (11) (6159 2—3)

Dnia 27 maja 1913 o godzinie 9·30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacya:

a) 1/2 realności obj. lwh. 435 ks. gr. gm. Sarnki średnie,

b) całej realności obj. lwh. 543 tejże gminy.

Realności te oszacowane są, a to:
realność ad a) na 794 kor. 50 h.,
realność ad b) na 325 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 529 kor. 67 h.,
ad b) 216 kor. 67 h.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Bursztyn, dnia 10 marca 1913.

L. cz. E. 4679/12 (6) (6207 2—3)

Edykt licytacyjny

Dnia 9go czerwca 1913, o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV, we Lwowie licytacya realności lwh. 603 składającej się z parceli budowlanej lk. 282 budynków i przynależności stanowiące fabrykę listew i ram, przyborów szkolnych i wyrobów technicznych z drzewa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 294.841 kor. 30 h.

Najniższa cena wynosi 196.560 kor. 83 h.. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy S. II, Oddział IV.
Lwów, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2122/12 (11) (6265 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Landana w Rawie, odbędzie się dnia 9 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem, w tut. sądzie, biuro Nr. 3 licytacya połowy realności lwh. 1098 gm. Rawa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7424 kor.

Najniższa cena wynosi 3712 kor,, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do

tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 6 maja 1913.

---

L. cz. E. 1164/12 (7) (6284 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Reichmana, odbędzie się dnia 6 czerwca 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6. w Żabiu licytacya realn. obj. lwh. 300 i 1183 gm. Jasienów górny.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a to realność lwh. 300 gm. Jasienów górny na 11.028 kor., zaś realność lwh. 1183, tej samej gminy objęta na 2205 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 300 — 7352 kor., zaś co do realności lwh. 1183 — 1470 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Żabie, dnia 22 kwietnia 1913.

---

L. cz. E. 38/14 (7) (6255 2—2)

Zobowiązany Bronisław Dyrcz w Makowie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Holländera, odbędzie się dnia 31 lipca 1913, o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Makowie licytacya 1/2 realności lwh. 1058 ks. gr. gm. Maków, wraz z przynależnościami, składającemi się z 45 drzew.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5452 kor., przynależności zaś na 77 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 3634 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół licytacyi i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Maków, dnia 3 maja 1913.

---

L. cz. E. 2467/12 (3) (6252 2—3)

Edykt.

Dnia 26 maja 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się licytacya:

a) całej realności lwh. 36,

b) 1/4 część realności lwh. 37 i

c) 1/4 część realności lwh. 484 gm. kat. Słopnice szlacheckie.

Realności te są ocenione:

ad a) realność lwh. 36 na 8875 kor.,

ad b) realność lwh. 37 na 10.777 kor. 50 h.,

ad c) realność lwh. 484 na 250 kor.

Najniższa cena wynosi:

real lw. 36, 37 i 484 — 13.268 kor. 33 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 26 kwietnia 1913.

---

Do L. Nam. VIII. c. 337/21 (6188 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Dniestrze w obrębie c. k. kierownictwa regulacyi Dniestru w Żydaczowie od klm. 353·0 do 316·0 wyk nać się mających w r. 1913 odbędzie się dnia 26 maja 1913 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. kierownictwie budowy regulacyi Dniestru w Żydaczowie.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

6000 m.² faszyn lasowych,

100.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 14.800 kor. ma być dostarczoną do budowy cięściowo w terminach oznaczonych przez c. k. kierownictwo budowy regulacyi Dniestru w Zaleszczykach i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. i w wadyum w kwocie 500 kor. w gotówce, lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym, lub w wadyum, nie sporządzone w sposób ściśle przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 maja 1913.

| Stempel 1 Korona | (Wzór oferty). |
|---|---|

Oferta.

Mocą któ|rej ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w roku 1913 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Dniestru w Żydaczowie oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na Dniestrze od klm 353·0 do 316·0 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu z opustem . . . . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

W . . . . . . . dnia . . . . . . . 1913.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

---

L. cz. DH. 1315/13 (6293)

Uchwała.

Na wniosek c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie z dnia 1 lutego 1913 L. 1557/II., wdraża się po myśli § 22 ustawy z 19 maja 1874 dochodzenie celem rozpoznania gruntów kolejowych w gminie Zaszków położonych, a w prośbie powyższej bliżej wyszczególnionych i wpisania tychże do wykazu hipotecznego dla kolei żelaznych i wzywa się tych, którzy poczytują się za pokrzywdzonych żądanem przeniesieniem gruntów do wykazu hipotecznego kolei żelaznej, aże y się z roszczeniami swemi zgłosili do sądu tutejszego najdalej do dnia 20go maja 1913 z tem dołączeniem, że ich milczenie byłoby uważane za przyzwolenie na przeniesienie gruntów bez ciężarów.

Odnośna prośba z alegatami zachowana jest w tutejszym sądzie i może być każdego dnia w godzinach urzędowych przejrzaną.

Pawa rzeczowe dopiero w dniu wywieszenia edyktu w sądzie tutejszym, to jest d. 10 kwietnia 1913, albo po tymże dniu na punktach wykazu hipotecznego dla kolei żelaznych zapisać się mających nabyte przeciwko osobom, które takowe bezpośrednio przedtem posiadały, nie będą uwzględnione w zapisaniu tychże gruntów do księgi dla kolei żelnznej.

Takie prawa rz czowe wywierają skutek tylko w tym przypadku i o tyle, o ile grunta owe nie zostaną zapisane do księgi dla kolei żelaznych.

Zauważa się, że termin do zgłoszenia się wyznaczony nie może być przedłużony, ani restytucya dozwoloną.

Zgłoszenia można wnieść pisemnie lub ustnie.

Celem strzeżenia praw tych osób, którymby uchwała niniejsza w jakibądź sposób nie mogła być doręczoną, ustanawia się kuratorem p. dr. Maksymiliana Frieda, adwokata krajowego we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział VI.

Lwów, dnia 10 marca 1913.

---

L. cz. E. 3319/12 (6274)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kopla Melzera, odbędzie się dnia 26 czerwca 1913, o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I., w Sniatynie licytacya:

1. niewydzielonej połowy realności objętej wykazem hipot. l. 204/I. gm. Śniatyn, składającej się z pbud. 539 i pgrunt. 167/2, 168/2 i 6299/189,

2. niewydzielonej połowy realności obj. lwh. 1511/IV. gm. Sniatyn, składającej się z pgr. 168/1.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

1. w połowie na 962 kor. 90 h.,

2. na 174 kor. 75 h.

Najniższa cena wynosi 2/3 części wartości szacunkowej, t. j.:

ad 1. — 642 kor.,

ad 2. — 116 kor. 50 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza z tem, że cena wywoławcza wynosi wyżej wymienione kwoty i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 22 kwietnia 1913.

---

L. cz. E. 2898/10 (6214)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Abrahama Salamona, adw. dr. Michała Landaua, Towarzystwa oszczędności i kredytu w Turce i Bazylego Nanowskiego, odbędzie się dnia 26 maja 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 13, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacya:

1. 6/12 części realności lwh. 221,

2. całej realności lwh. 322,

3. 2/24 części realności lwh. 669,

4. 2/24 części ciała hip. lwh. 976,

5. 2/8 części realności lwh. 745,

6. 6/24 części realności lwh. 958,

7. całej realności lwh. 1023 i

8. 3/8 części realności lwh. 1233 gm. Wysocko wyżne.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

1. na 68 kor.,

2. na 7500 kor.,

3. na 96 kor.,

4. na 18 kor.,

5. na 508 kor.,

6. na 90 kor.,

7. na 1251 kor.,

8. na 90 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad 1. — 45 kor. 34 h.,

ad 2. — 5000 kor.,

ad 3. — 64 kor.,

ad 4. — 12 kor.,

ad 5. — 338 kor. 67 h.,

ad 6. — 60 kor.,

ad 7. — 834 kor.,

ad 8. — 60 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tych nieruchomości przejrzeć można w oddziale kancelaryjnym niżej oznaczonym.

C. k. Sąd powiatwy, Oddział V.

Borynia, dnia 16 marca 1913.

---

L. cz. E. 2289/12 (4) (6175 2—3)

Edykt.

Dnia 26 maja 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się licytacya 3/5 części realności lwh. 36 gm. kat. Słopnice szlacheckie.

Realność oszacowana na 5494 kor. 45 hal.

Najniższa cena wynosi 3662 kor. 90 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 26 kwietnia 1913.

---

L. cz. E. 3213/12 (4) (6287 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Aleksandra Wańka z Żywca, odbędzie się dnia 29 maja 1913 o godzinie 10 przed południem, licytacya:

1/4 i 1/80 lwh. 1, 612, 1/80 i 1/1600 lwh. 650 gm. Stary Żywiec.

Wartość szacunkowa:

a) części lwh. 1 wynosi 502 kor. 93 hal.,

b) części lwh. 612 wynosi 301 kor. 31 hal.,

c) części lwh. 650 wynosi 41 kor. 60 hal.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 335 kor. 28 h.,

ad b) 200 kor. 88 h.,

ad c) 27 kor. 74 h.

Wszelkie dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.

Żywiec, dnia 11 kwietnia 1913.

---

L. cz. E. 1026/12 (18) (6171)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Józefa Serafina, odbędzie się dnia 23 maja 1913 o godzinie 9·30 przed południem, w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 29, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya całej realności lwh. 4347 ks. gr. gm. Jarosław.

Realność ta oceniona j st na 1482 kor.

Cena wywołania 741 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.

Jarosław, dnia 4 kwietnia 1913.

---

L. cz. E. 393/12 (6170)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Dawida Schneebauma, odbędzie się dnia 23 maja 1913 o godzinie 11 przed południem, w tut. sądzie w biurze Nr. 29 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya 1/4 części realności lwh. 469 ks. gr. gm. Ryszkowa wola.

Realność ta oceniona jest na 778 kor. 91 h.

Cena wywołania 389 kor. 46 h., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.

Jarosław, dnia 14 kwietnia 1913.

---

L. cz. E. 512/13 (6259)

Edykt.

Na żądanie Chaskla Heifermana i Leiby Zweiga w Peczeniżynie, odbędzie się dnia 10 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności lwh. 453 kg. Molodiatyn Dmytra Stefuraka Michała własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1547 kor. 25 h.

Najniższa cena wynosi 1031 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Peczeniżyn, dnia 22 kwietnia 1913.

---

L. cz. E. 4385/11 (6278)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 11 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 1019 gm. kat. Żuraki z przynależnościami ogród i rolę na 1200 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 800 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sołotwina, dnia 31 marca 1913.

---

L. cz. E. 1168/12 (5) (6254)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Rybnej, odbędzie się dnia 23 maja 1913 o godz. 11 przed południem, w sądzie

niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya realności lwh. 1792 gm. Rybna obj. składającej się z par. gr. lk. 6306/1 obszaru 9 ar 40 m.² i lk. 6343/7 obszaru 12 ar 45 m².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 270 kor.

Najniższa cena wynosi 180 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Liszki, dnia 9 maja 1913.

---

L. cz. E. 3512/12 (6273)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Rellera, odbędzie się dnia 26 czerwca 1913 o godzinie 9·30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali I. w Śniatynie licytacya:

I. realności obj. lwh. 1294/II, dz. gm. Śniatyn składającej się z pgr. 1685/5 z przynależnościami składającemi się z trzech jabłoni,

II. realności obj. lwh. 1293/II. dz. m. Śniatyna, składającej się z pgr. 1685/6, na której stoi dom kryty dranicami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na:

I. na 46 kor. 80 h., a przynależności na 2 kor.,

II. na 156 kor. 40 h.

Najniższa cena wynosi:

I. 32 kor. 52 h.,

II. 104 kor. 26 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza z tem, że wadyum ad I. wynosi 4 kor. 88 h., a najniższa oferta 32 kor. 52 h. i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

Dalsze koszta wierzyciela ustala się na kwotę 5 kor. 30 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Śniatyn, dnia 28 kwietnia 1913.

---

L. cz. E. 6187/12 (6237)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Banku zaliczkowego w Stanisławowie, odbędzie się dnia 29 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 26, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 1/4 lwh. 58 ks. gr. Konczaki stare składającej się z pastwiska pgr. 1299/1 grunt nieurodzajny, 199 i 201 ogrody, pgrunt. lk. 1177/2 rola, 1178 grunt nieurodzajny,

b) 1/4 lwh. 826 ks. gr. Konczaki stare, pg. lk. 1177/2 rola, 1178/1 grunt nieurodzajny,

c) 1/3 lwh. 748 ks. gr. Konczaki stare, pb. lk. 74/1, 74/2 i 74/3, na parcelach tych znajdują się: dom mieszkalny, stajnia, stodoła i kurnik.

Do 1/3 realności lwh. 748 ks. gr. Konczaki stare należą następujące przynależności, jako to: jabłoń i płot, oszacowane na 13 kor.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1055 kor.,

ad b) 200 kor.,

ad c) 188 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 703 kor. 34 h.,

ad b) 133 kor. 34 h.,

ad c) 134 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 15 kwietnia 1913.

---

L. Nam. VIII. c. 149/1 ex 1913. (6349 1—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Małej Wiśle od ujścia Białki do ujścia Przemszy w km. od 35·0 do 0·0 wykonać się mających w latach 1913, 1914 i 1915, odbędzie się dnia 3 czerwca 1913, o godzinie 12-tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Wisły w Krakowie.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów zostanie oznaczona w miarę potrzeby przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisły w Krakowie.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 K i w wadyum w kwocie 1000 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie, sporządzonej według poniżej podanego wzoru, ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10 maja 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski w. r.

| Stempel na 1 kor. | (Wzór oferty.) Oferta. |
|---|---|

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1913, 1914 i 1915 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisy w Krakowie oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na Małej Wiśle od ujścia Białki do ujścia Przemszy w km. od 35·0 do 0·0 pod warunkami w obwieszczeniu podanemi za opustem . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . .

W . . . . . . . dnia . . . . . . 1913.

(Podpis i miejsce zamieszkania.)

---

L. cz. E. 404/13 (6162)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 17, odbędzie się licytacya następujących realności:

a) lwh. 245 ks. gr. Czartorya, połowa realności wiejskiej, składająca się z gruntu rolnego,

b) lwh. 244 ks. gr. Czartorya, 1/4 część realności wiejskiej, składającej się z domu i ogrodu.

Wartość szacunkowa wynosi:

ad a) 750 kor.,

ad b) 650 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 460 kor.,

ad b) 433 kor. 33 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 1 maja 1913.

---

L. cz. E. 540/13 (5) (6211)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Reginy Schenker odbędzie się dnia 28 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 9, licytacya połowy realności lwh. 162 gm. kat. Lgota, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, piwnicy i stajenki.

Wartość szacunkowa nieruchomości wynosi 1662 kor. 18 h.

Najniższa oferta 1108 kor. 12 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wadowice, dnia 16 kwietnia 1913.

---

L. cz. E. 4520/12 (6) (6266)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Rawie, odbędzie się dnia 2 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem w tut. sądzie w biurze Nr. 3 licytacya całych realności obj.:

a) lwh. 622,

b) lwh. 1099,

c) lwh. 1186 gm. Dziewięcierz, oraz

d) 1/5 części i 1/40 części lwh. 522 tejże gminy.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 512 kor. 50 h.,

ad b) na 759 kor. 50 h.,

ad c) na 593 kor. 50 h.,

ad d) na 1226 kor. 43 h., po potrąceniu wartości ciążącego dożywocia.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 342 kor.,

ad b) 507 kor.,

ad c) 396 kor.,

ad d) 818 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w tut. sądzie, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 28 kwietnia 1913.

---

L. cz. E. 260/13 (5) (6229)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 czerwca 1913 o godzinie 10 rano odbędzie się licytacya realności lwh. 1380 gm. Dobczyce.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5047 kor.

Najniższa oferta wynosi 3364 kor. 67 h.

Wadyum 504 kor. 70 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta itd., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.

Dobczyce, dnia 4 kwietnia 1913.

---

L. cz. E. 230/13 (5) (6231)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 czerwca 1913 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, w Dobczycach licytacya realności lwh. 88 i 155 gm Gruszów.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione a to:

lwh. 88 na kwotę 1480 kor.,

Wadyum 148 kor.

Najniższa oferta 988 kor. 67 h.

zaś lwh. 155 na kwotę 3145 kor.

Wadyum 314 kor. 50 h.

Najniższa oferta 2096 kor. 67 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, dokumenta i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobczyce, dnia 4 kwietnia 1913.

---

L. cz. E. VII. 2396/12 (6317 1—3)

Strona zobowiązana Selig Kraus w Niedomicach.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Selmana Grossbarda w Żabnie, odbędzie się dnia 20 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następującej realności: 1/2 lwh. 310 gm. Niedomice parc. bud. lk. 124/3.

Wartość szacunkowa 2500 kor.

Najniższa oferta 1666 kor. 67 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, dnia 12 kwietnia 1913.

---

L. cz. E. 579/12 (6185)

Ponowny Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa eskontowego w Radymnie, Towarzystwa kredytowego w Jarosławiu, Franciszki Pasierbiewicz w Radymnie i „Ruskiej Szczadnyci" w Przemyślu, odbędzie się dnia 29 maja 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności lwh. 1286 kg. Skołoszów, Iwana Dziedzica własnej, składającej się z pr. gr. 1616 i 1617.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4751 kor.

Najniższa cena wynosi 3168 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radymno, dnia 15 marca 1913.

---

L. cz. E. 832/11 (7) (6186)

Edykt licytacyjny.

W sprawie niel. Eufemii Perczyk, zastąpionej przez opiekuna Piotra Denysewicza odbędzie się dnia 29 maja 1913 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacya 1/4 części realności lwh. 210 i 1/4 części realności lwh. 540 ks. gr. Wysocko zob. Andrzeja Terleckiego własnych wraz z przynależnościami na realności whl. 210 kg. Wysocko — składającemi się z 5 jasionów, 2 wiązów, 1 kasztana, jednego orzecha, 1 gruszy, 2 jabłoni, 1 młodej jabłoni, 1 wierzby i 100 metrów sztachetów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to: 1/4 część realności whl. 210 wraz z przynależnościami na 1697 kor. 07 h., zaś 1/4 części realności whl. 540 ks. grunt. gm. Wysocko na 34 kor. 37 h.

Najniższa cena wynosi co do 1/4 części realności whl. 210 kwotę 1132 kor. 05 h., zaś co do 1/4 części realności whl. 540 Kg. Wysocko kwotę 22 kor. 92 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumena (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radymno, dnia 15 marca 1913.

---

L. cz. E. 845/12 (6280)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 czerwca 1913 o godzinie 9·30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 11 sądu tutejszego a) licytacya 1/6 części realności lwh. 230, b) 4/6 części realności lwh. 327 gm. Rakowiec, c) połowy realności lwh. 103 i d) całej realności lwh. 640 gm. Porohy z przynależytościami, ogród i rolę na 2390 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1593 kor. 35 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 11.

Takie prawa, wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sołotwina, dnia 18 marca 1913.

---

L. cz. E. 2011/12 (6187)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Seidy Dienesa odbędzie się dnia 26 czerwca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I. w Śniatynie licytacya 17/24 niewydzielonych części realności, objętej wykazem hipotecznym l. 751 gminy Russów, składającej się z pgr. 1665/20.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona w 17/24 częściach na 283 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 188 koron 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomo-

ści nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 26 marca 1913.

---

L. cz. E. 1005/12 (6) (6253)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Rybnej odbędzie się dnia 23 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 licytacya 1) realności lwh. 1596, składającej się z parceli grunt. obszaru 66 ar. 28 m², 2) realności lwh. 1790 gm. Rybna, składającej się z parceli grunt. obszaru 10 ar. 85 m².

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na ad 1) 920 kor. 50 h., ad 2) 150 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi ad 1) 613 kor. 66 h., zaś ad 2) 100 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Liszki, dnia 9 maja 1913.

---

L. cz. E. 1175/12 (6) (6294)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Antoniego Faryseja, zastąpionego przez adw. dr. Więcława, odbędzie się dnia 17go czerwca 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, wbiurze Nr. 4. licytacya realności obj. lwh. 1313 gm. kat. Kłodno, stanowiącej grunt nieużywczy wraz z przynależnościami, składającemi się z domu i komórek.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 800 kor., przynależności zaś na 5200 kor.

Najniższa cena wynosi 3134 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kulików, dnia 27 marca 1913.

---

L. cz. E. 1500/12 (6333 1—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej dr. Jane Walewski·go, adwokata w Sanoku, odbędzie się dnia 27go maja 1913 ogodzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 10, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: lwh. 180 ks. gr. Sędziszów 1/4 część, realność miejska.

Wartość szacunkowa 2160 kor.

Najniższa oferta wynosi 1080 kor.

Do realności lwh. 180 ks. gr. gm. Sędziszów należą następujące przynależności: dom mieszkalny, magazyn, komórka, studnia, ogród w 1 4 części powyż oszacowane.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Ropczyce, dnia 18 kwietnia 1913.

---

L. cz. E. 2382/12 (13) (6243)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu w Komarnie, zastąpionego przez adw. dr. Radlerskiego, odbędzie się dnia 13 czerwca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niż·j wymienionym w biurze Nr. 22 licytacya realności obj. lwh. —a) 31, b) 373 3/8 cz. lwh., c) 365 1/4 cz. lwh., d) 341 i 1/2 cz. lwh., e) 148 gm. Komarno, wraz z przynależnościami, składającemi się ad b) z magazynu murowanego, stajni wraz z wozownią, lodowni, beczkowozu, skrzyni na kółkach do rozwożenia wody sodowej, wózka zwykłego do wyjazdu, 17 drzew owocowych, 4 jesionów, 3 sosen, ad c) z domu, kuźni, beczki na wodę, rezerwoaru na wodę, maszyny do wyrabiania wody sodowej z miedzianym kociołkiem, kołem zamachowem, cylindrem i trybami, beczki drewnianej z blaszanym kotłem, maszynki żelaznej do napełniania syfonów, 3 baniaków miedzianych, 50 syfonów, ad e) z domu murowanego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 2000 kor., ad b) na 10.000 kor., przynależności na 13.669 kor., ad c) z przynależnościami na 7056 kor. 25 h., ad d) 400 kor., ad e) 2500 kor.; przynależności zaś na 5000 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1000 kor., ad b) 6834 kor. 50 h., ad c) 3528 kor. 12 h., ad d) 200 kor., ad e) 3750 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone uchwałą z 20 listopada 1912 i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg labularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Komarno, dnia 26 kwietnia 1913.

---

Ч. сп. E. VIII. 3977/12 (5) (6154)

Оголошенє переторгу.

На попиранє Кредитового общества „Нива" в Перемишли, заступленого через адв. др. Кирила Черлюнчакевича, відбуде ся дня 9 червня 1913, перед полуднем о о 9 годині, в низше означенім суді, комната ч. 7, в Перемишли, переторг:

а) реальности вгч. 86 гром. Валява,
б) реальности вгч. 471 гром Валява.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені:

а) вгч. 86 на квоту 63 кор. 18 сот.,
б) вгч. 471 на квоту 3195 кор. 92 сот.

Найнизша подача виносить:
ad а) 42 кор. 18 сот,
ad б) 2063 кор. 96 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі ся затверджає і грамоти відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д.), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 14, підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Визначенє терміну переторгового належить замістити на карті тягарів виказів продати ся маючих недвижимостий.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ VIII.
Перемишль, дня 23 цьвітня 1913.

---

Ч. сп Е. 1856/12 (7) (6242)

Едикт ліцитацийний.

На внесснє Товариства „Защита Земли" екзеквуючої сторони відбуде ся дня 27 мая 1913, год. 8·30 перед пол. в тім Суді комната ч. 2 на підставі тепер затверджених умов ліцитация недвижимостий кн. гр. Камень вгч. 209 хата,ріля, город і пасовиско.

Вартість після оціненя: 8500 кор.

Найнизша оферта: 5680 кор.

До недвижимости обнятої вик. гіп. ч. 209 ґрунтової книги Камень належать слідуючи приналежности: дерева, які оцінено на 20 кор.

Низше найменшої оферти продаж не відбудеть ся.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.
Калуш, дня 1 цьвітня 1913.

---

# Konkursa.

L. 57.784. (6060 3—3)

Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. w Zapałowie z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 630 kor. rocznie na służącego.

2. w Siedliskach Bogusz nowo utworzyć się mającym urzędzie poczt z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego, który dodatkowo wymierzony zostanie.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 15 maja b. r.

C. k. galicyjska Dyrekcya poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 30 kwietnia 1913.

---

# Rozmaite obwieszczenia.

L. VII. a 2784. (6296)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Józef Leon 2 im. Mirski, dzierżawca apteki spadkobierców Z. I. Kalickiego w Przemyślu, wniósł podanie dnia 16 kwietnia 1913 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Przemyślu, przy ul. Słowackiego, od Nr. domu 11 z jednej strony ulicy i Nr. domu 12 z drugiej strony ulicy w górę.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzyby się czuli w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 5 maja 1913.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

---

L. cz. C. II. 252/13 (1) (6257)

Edykt.

Przeciw Karolowi Gutowi z Poronina, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Maryannę Gut pozew o ojcostwo i alimenta.

Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawę na dzień 15 maja 1913, o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Landaua, adwokata w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Targ, dnia 29 kwietnia 1913.

---

L. cz. C. I. 154/13 (2) (6285)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Pityk Wasylów i Wasylowi Hudema Iwanów, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zaleszczykach przez firmę Hofherr-Schrantz-Clayton-Schuttleworth pozew o zapłatę kwoty 350 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzi ń 15 maja 1913 o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Romana Stefanowicza, adw. w Zaleszczykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zaleszczyki, dnia 3 maja 1913.

---

L. cz. C. I. 179/13 (2) (6327)

Przeciw nieobecnemu Abrahamowi Leibowi Babadowi przedtem w Mikulińcach, wniosła Alte Winkler w Mikulińcach przez adw. dr. Rossbergera pozew o 446 kor 72 halerzy.

Rozprawa odbędzie się dnia 16 maja 1913, o godzinie 8 rano, w biurze Nr. 8.

Ustanowiony celem strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Bremer w Mikulińcach, zastępywać go będzie, dopóki się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mikulińce, dnia 13 maja 1913.

---

# Kuratele.

L. cz. L. 1/13 P. 41/13 (5729)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Annę Kopacz z Opaki.

Kuratorem jej ustanowiono Dmytra Kopacza, syna Michała w Opace.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podbuż, dnia 4 kwietnia 1913.

---

L. cz. P. 99/13 (1) (5664)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Antoninę Wijatyk owd. Hassman w Brzeżanach.

Kuratorem jej ustanowiono Stanisława Rosieckiego w Brzeżanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, dnia 1 kwietnia 1913.

---

L. cz. L. 4/13 P. 42/13 (6) (5623)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jana Mola w Sikorzycach.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Tułacza w Sikorzycach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żabno, dnia 9 kwietnia 1913.

---

L. cz. L. I. 2 12 12 (5728)

Za umysłowo niedołężnego uznano Jakóba Garba w Morawczynie.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Zająca w Morawczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 19 marca 1913.

---

L. cz. P. 59/13 4 (5871)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Lipę Lewintera w Zbarażu.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Marguliesa w Zbarażu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zbaraż, dnia 1 kwietnia 1913.

---

L. cz. L. 3/13 (5891)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Ludwika Bieszczadę w Woli żyrakowskiej.

Kuratorem jego ustanowiono Szymona Bieszczadę w Woli żyrakowskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dębica, dnia 17 kwietnia 1913.

---

L. cz. P. 187/12 (8) (5991 1—3)

Edykt.

Iwan Wirstnik Dmytra z Buczaczek uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego Iwan Wirstnik Antona z Trofanówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec, dnia 12 października 1912.

# DONIESIENIA PRYWATNE.

### K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

Zl. 385/IV. 1913

# Bekanntmachung der Lieferungsausschreibung.

Die k. k. Staatsbahndirektion Lemberg bringt nachstehende Lieferung zur Ausschreibung:

Gegenstand der Ausschreibung bildet die Lieferung von:

I. 850 t. gewaschener Schmiedekohle in der Korngrösse von 5—15 mm.; 20.000 t. Steinkohle für Hausbrandzwecke inländischer Provenienz und zwar Stückkohle in der Korngrösse von über 100 mm., oder Würfelkohle in der Korngrösse von 70—100 mm.; 150 t. Schmelzstückkoks in der Korngrösse über 100 mm.; 70 t. Würfelkoks für Schmiedezwecke (Gaskoks) in der Korngrösse von 20—50 mm.

II. 1300 Stück Kohlenfadenlampen; 4300 Stück Metallfadenlampen; 15.000 Reinkohlenstifte verschiedener Dimension; 9000 m. T. B. Kohlenstifte verschiedener Dimension.

Die Lieferungsperiode dauert vom 1 Jänner 1914 bis 31 Dezember 1914. Die Lieferung wird innerhalb der bezüglichen Periode nach Massgabe des eintretenden Bedarfes auf Grund der Teilbestellungen zu bewerkstelligen sein.

**Offertbehelfe.** Offertformularien sind ebenso wie die allgemeinen und bezüglichen besonderen Lieferungsbedingnisse bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg (Bureau für den Zugförderungs- und Werkstättendienst) zu beheben, oder gegen Einsendung des Porto zu beziehen. Daselbst kann auch die Belehrung über die bei Vergebung staatlicher Lieferungen und Arbeiten dem Anbotsteller, beziehungsweise dem mit dem Ärar vertragschliessenden Unternehmer obliegenden Stempel und Gebührenpflichten eingesehen werden.

**Die Preise** sind franko einer Station der k. k. österr. Staatsbahnen inkl. aller Nebengebühren und Spesen, auch franko Schacht zu notieren.

**Die Kaution** wird im Falle des Lieferungszuschlages in der Höhe von 5% des Gesamtwertes der erstandenen Lieferung bei der Kassa der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg zu erlegen sein.

**Einreichungstermin.** Die Offerte, zu deren Verfassung ausschliesslich die hiezu aufgelegten Formularien benützt werden müssen, sind samt den allgemeinen und den einschlägigen besonderen Bedingnissen mit je einer Stempelmarke von 1 Krone per Bogen zu versehen, versiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für die Lieferung von Kohle“, bezw. „Offert für die Lieferung von Materialien für elektr. Beleuchtung“ bei der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg bis **spätestens 15 Juni l. J. 12 Uhr Mittags** einzubringen.

**Die Offerteröffnung** findet bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg, Krasickichgasse 5, am 16 Juni l. J. um 10 Uhr vormittags statt. Jeder Offerent hat das Recht dieser kommissionellen Offerteröffnung persönlich beizuwohnen.

**Die Zuschlagserteilung** erfolgt binnen 6 Wochen vom Schlusstermine der Offert-Einreichung an gerechnet und bleiben die Offerenten bis zu diesem Zeitpunkte an ihre Angebote gebunden.

Der k. k. Staatsbahndirektion steht das Recht zu, die Offerte rücksichtlich der ganzen offerierten Mengen oder nur eines Teiles derselben ohne Angabe der Gründe anzunehmen oder ganz abzulehnen.

Lemberg, am 15 Mai 1913.

**Die k. k. Staatsbahndirektion.**

### C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 385/IV. 1913 (6121)

# Ogłoszenie przetargu ofertowego.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje przetarg na następującą dostawę:

Przedmiot przetargu stanowi:

I 850 ton płukanego węgla kuźniczego o wielkości bryłek 5—15 mm., 20.000 ton węgla kamiennego do opalania mieszkań pochodzenia krajowego, a mianowicie grubego o wielkości bryłek ponad 100 mm albo kostkowego o wielkości bryłek od 70—100 mm., 150 ton koksu grubego (hutniczego) do topienia metali, wielkości bryłek ponad 100 mm.: 70 ton koksu dla celów kuźniczych (pogazowego) o wielkości bryłek 20—50 mm.

II. 1300 sztuk żarówek węglowych; 4300 sztuk żarówek metalowych; 15.000 m. węgli do lamp łukowych różnych wymiarów; 9000 m. węgli do lamp łukowych typu T. B. różnych wymiarów.

Okres dostawy trwa od 1 stycznia 1914 do 31 grudnia 1914. Dostawa materyałów ma być uskutecznioną w odnośnym okresie w miarę zapotrzebowania na podstawie zamówień częściowych.

**Formularze ofertowe,** jakoteż ogólne i dotyczące szczegółowe warunki dostawy można przejrzeć albo otrzymać w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie (Oddział dla spraw woźnictwa i warstatów). Tam też przejrzeć można pouczenie o obowiązkach co do opłaty stempli i należytości, ciążących na oferencie względnie przedsiębiorcy zawierającym umowę ze Skarbem odnośnie do dostaw i robót dla Państwa“.

Na przesyłkę należy złożyć opłatę pocztową.

**Ceny** należy podać opłatnie w jakiejkolwiek stacyi c. k. kolei państwowych wraz z wszelkimi kosztami i należytosciami ubocznemi oprócz tego i ceny opłatnie w kopalni.

**Kaucya.** Oferenci, którym zostanie oddana dostawa, będą obowiązani złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie kaucyę w wysokości 5 prc. wartości otrzymanej dostawy.

**Termin wnoszenia ofert.** Oferty, które winne być wygotowane tylko na przepisanych formularzach, należy wraz z ogólnymi i dotyczącymi szczegółowymi warunkami dostawy ostemplować po 1 koronie za arkusz, zapieczętować, zaopatrzyć napisem: „Oferta na dostawę węgla względnie oferta na dostawę materyałów dla oświetlenia elektrycznego“ i wnieść do c k Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie najpóźniej **do dnia 15 czerwca b. r. do 12 godziny w południe.**

**Otwarcie ofert** nastąpi dnia 17 czerwca b. r. o godzinie 10 przed południem w budynku c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie ul. Krasiieckh 5. Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert.

**Oddanie dostawy** nastąpi w przeciągu 6 tygodni, licząc od końca terminu wnoszenia ofert. Aż do tej chwili pozostają oferenci w słowie. C. k. Dyrekcyi przysługuje prawo rozdania dostawy w częściach, jak i w całości, jakoteż całkowitego nieuwzględnienia ofert bez podania powodu.

We Lwowie, dnia 15 maja 1913.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych.**

### C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 257/III. (7) (6301)

# Rozpisanie robót.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie ma zamiar oddać w drodze publicznego przetargu (wykonanie robót ziemnych i murarskich z okazyi sanacyi przestrzeni kolejowej od klm. 159 2 do klm. 160·6 linii Lwów-Ickany oraz przebudowy przepustów w klm. 159 4/5 i 160 6/1 tejże linii, ogólne koszta wynosić będą około 13.200 kor.

Oddanie robót nastąpi na podstawie ceny ryczałtowej, którą należy utworzyć przez wstawienie cen jednostkowych za poszczególne roboty w odnośnym przedmiarze.

Postanowienia dotyczące wnoszenia ofert, plany, wykazy, ogólne i szczegółowe warunki budowy, formularze dla ofert mogą być w biurze dla konserwacyi i budowy kolei, Oddział III. c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie. w godzinach urzędowych przejrzane, tam też można otrzymać formularze ofert.

Załączniki ofertowe muszą być przed oddaniem oferty na dowód przyjęcia do wiadomości przez oferującego własnoręcznie podpisane.

Oferty wraz z wykazem cen ostemplowane 1 kor. od każdego arkusza, opieczętowane, mają być opatrzone napisem:

„Oferta na wykonanie robót z okazyi sanacyi przestrzeni od klm. 159 2 3 do klm. 160 6/7 linii Lwów-Ickany“ i oddane najpóźniej do dnia 14 czerwca 1913, 12 godziny w południe, do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie lub też ofrankowane nadesłane pocztą.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o 1-szej godzinie w południe, przyczem mogą być oferenci lub tychże wykazani zastępcy osobiście obecni.

Przed wniesieniem oferty należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie wadyum w gotówce, wynoszące 5 prc. oferowanej kwoty.

Oferenci związani są swymi ofertami do dnia 15 lipca 1913 włącznie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie zastrzega sobie prawo przyjęcia względnie odrzucenia ofert przedłożonych według swego swobodnego uznania.

Oferty, w których zostały poczynione jakiekolwiek zmiany zasadnicze. nie będą uwzględnione.

Stanisławów, w maju 1913.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych.**



### C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 1042/IV. 1913 (1). (5912)

# Rozpisanie dostawy.

Podpisana c. k. Dyrekcya zamierza w drodze ofert rozdać dostawę poniżej wyszczególnionych materyałów na czas od 1 stycznia 1914 do końca grudnia 1914, a mianowicie: węgli i żarówek do oświetlenia elektrycznego.]

Bliższe szczegóły podaja formularze ofertowe, które tak samo, jak ogólne i szczegółowe warunki dostawy, można przeglądnąć, a względnie otrzymać (dla zamiejscowych za przesłaniem porta) u podpisanej c. k. Dyrekcyi (oddział mechaniczny).

Oferty powinny być napisane li tylko na przeznaczonym do tego formularzu i wraz z załącznikami należycie ostemplowane, zaopatrzone napisem: „Oferta na dostawę materyałów do oświetlenia elektrycznego“ przedłożone c. k. Dyrekcyi kolei państw. w Krakowie najpóźniej do 12 godziny w południe dnia 15 czerwca b. r.

Ceny materyałów z opakowaniem należy podać franko jednej ze stacyi c. k. kolei państwowych oraz wymienić miejsce fabrykacyi oferowanego materyału.

Odnoszące się do tej oferty próbki należy nadesłać w osobnem opakowaniu opłatnie w ilości przepisanej specyalnymi warunkami dostawy. względnie w ilości wystarczającej do wykonania prób w 3 egzemplarzach najpóźniej w oznaczonym terminie otwarcia ofert.

Dostawa wyżej wymienionych materyałów ma nastąpić w przeciągu czasu od 1 stycznia 1914 do końca grudnia 1914 w miarę potrzeby na podstawie częściowych zamówień.

Każdy oferent jest obowiązany przez 6 tygodni licząc od dnia ostatecznego terminu, przeznaczonego do wnoszenia ofert, pozostać w słowie, zaś przysługuje mu prawo być osobiście obecnym przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi 16 czerwca b. r. o 10 godzinie przed południem.

Podpisana c k. Dyrekcya kolejowa zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty na całą ilość oferowanego materyału, lub też tylko na części tegoż, jakoteż i zupełnego nieuwzględnienia tejże, oraz jest uprawniona zażądać podwyższenia lub obniżenia umówionej ilości o 10 prc. (wyraźnie 10 od sta) bez zmiany przyjętych warunków dostawy, a w szczególności bez zmiany ceny jednostkowej.

Po otrzymaniu uwiadomienia o przyjęciu całej oferty lub części tejże, ma oferent złożyć do dni 8 w tutejszej kasie dyrekcyjnej kaucyę, której wysokość wynosi 5 prc. wartości poruczonej dostawy.

Gdy kilka osób przedkłada wspólną ofertę, należy załączyć deklaracyę, że przyjmują solidarnie zobowiązania i wymienić, która z nich do prowadzenia interesu i podejmowania wypłat jest upoważnioną.

Przenoszenie praw i obowiązków wynikłych z umowy na dostawę powyższych materyałów, może nastąpić jedynie za zezwoleniem podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Oferty wniesione po wyż wymienionym terminie, albo też nie odpowiadające warunkom niniejszego rozpisania, nie będą uwzględnione; również mogą być odrzucone oferty, które nie zostały napisane na przeznaczonym do tego formularzu. Tylko wyroby krajowe mogą być dostarczone.

W przeciągu 6 tygodni od czasu otwarcia ofert zostaną oferenci o przyjęciu, względnie o odrzuceniu ofert, piśmiennie zawiadomieni.

W Krakowie, dnia 1 maja 1913.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych.**



### C. k. austryackie koleje państwowe.

L. 999/1 IV. 913. (5511)

# Rozpisanie dostawy.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych zamierza rozdać w drodze ofertowej dostawę następujących materyałów na rok 1914, a mianowicie: 410 ton drobno-ziarnistego węgla kowalskiego, 130 ton prima koksu dla celów ludwisarskich w kawałkach ponad 100 milimetrów i 140 ton koksu kostkowego dla celów kowalskich.

Przy składaniu ofert na kilkoletni okres — należy fakt ten w ofercie specyalnie wyszczególnić.

Reflektuje się tylko na drobno-ziarniste węgle kowalskie. — W ofercie ma być podana wielkość ziarn, szyb, z którego węgiel pochodzi, oraz czy węgle są płukane lub też niepłukane. Przy koksie należy podać tegoż pochodzenie.

Ogólne i szczegółowe warunki dostawy można otrzymać w każdej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, natomiast formularze ofertowe tylko u podpisanej c. k. Dyrekcyi, oddział IV., także pocztą za nadesłaniem porta.

Oferty mogą opiewać na całe ilości lub na część rozpisanych materyałów.

Podpisana c. k. Dyrekcya zastrzega sobie prawo przyjęcia całej ilości, jak również tylko części oferowanych materyałów lub ewentualnego nieuwzględnienia wniesionej oferty.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie dnia 16 czerwca b. r. o godz. 10-tej rano.

Oferty przy użyciu przepisanych formularzy wraz z załącznikami należycie ostemplowanymi, zapieczętowane i zaopatrzone na kopercie napisem: „Oferta na dostawę węgla kowalskiego i koksu“ należy wnieść najpóźniej do dnia 15 czerwca b. r. do godz. 12-tej w południe w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Cenę tak węgla jak i koksu należy podać franko wagon jednej ze stacyj c. k. kolei państwowych a nadto wyszczególnić cenę węgla w kopalni, a koksu w miejscu fabrykacyi, oraz koszta przewozu i ewentualną refakcyę.

Wniesione oferty obowiązują przez 6 tygodni, licząc od ostatecznego terminu składania ofert, t. j. od dnia 15 czerwca b. r., w tym też terminie nastąpi oddanie dostawy.

Dostawca ma złożyć w ośmiu dniach po zawiadomieniu o otrzymaniu dostawy kaucyę w wysokości 5% wartości dostawy w kasie tutejszej w c. k. Dyrekcyi kolejowej.

Dostawę uskutecznia się w czasie od 1. stycznia 1914 do 31 grudnia 1914, w miarę zapotrzebowania, na podstawie częściowych zamówień.

Oferty wniesione po przepisanym terminie, lub nieodpowiadające dokładnie warunkom niniejszego rozpisania, nie będą uwzględnione.

Kraków, w maju 1913.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.**

## Kolej miejscowa Łupków-Cisna.

L. 55.337 (6299)

# OGŁOSZENIE.

W myśl § 33 statutu podpisana Rada zawiadowcza kolei miejscowej Łupków-Cisna zwołuje niniejszem

# XIV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

**Towarzystwa akcyjnego „Kolej miejscowa Łupków-Cisna“ na dzień 4 czerwca 1913 o godzinie 11 przed południem w lokalu krajowego biura kolejowego we Lwowie.**

**Przedmiotem obrad będą:**

1. Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1912.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej o zamknięciu rachunków za rok 1912
3. Wybór 2 członków Rady zawiadowczej.
4. Wybór komisyi rewizyjnej.

Po myśli postanowień § 35 statutu prawo udziału w Walnem Zgromadzeniu ma każdy posiadacz akcyi, który złoży co najmniej 10 sztuk tychże najpóźniej 8 dni przed dniem statutowo zwołanego Walnego Zgromadzenia w kasie Towarzystwa, w kasie krajowej, w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, lub filii tego Banku w Krakowie.

Co do akcyi będących w posiadaniu państwa i ciał autonomicznych (kraj. powiaty, gminy) wystarcza w miejsce ich złożenia przedstawienie odpowiedniego poświadczenia kasy lub instytucyi finansowej, w której są przechowane te akcye.

Po złożeniu akcyi akcyonaryusze uprawnieni do głosu otrzymają karty legitymacyjne na Walne Zgromadzenie.

W razie zastępstwa musi być przedłożone własnoręcznie podpisane pełnomocnictwo na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej

Lwów, dnia 7 maja 1913.

**Mieczysław Onyszkiewicz,** w. r
Prezes Rady zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie płacony).



## C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 276/IV. (1) (6119)

# Rozpisanie dostawy.

Rozdanie dostawy niżej wymienionych materyałów, potrzebnych w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1914 a względnie 1915 nastąpi w drodze publicznej rozprawy ofertowej a mianowicie:

I. Na czas od 1 stycznia do końca grudnia 1914:
a) 500 ton drobnoziarnistego węgla kuźniczego,
b) 170 ton koksu dla robót kowalskich i
c) 40 ton koksu orzechowej wielkości.

II. Na czas od 1 stycznia 1914 do końca grudnia 1915:
a) 1900 sztuk żarówek do lam elektrycznych,
b) 4000 par węgli do lamp łukowych,
c) 1900 metrów przewodów dwużyłowych i t. p.

C. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługuje prawo podwyższenia lub zniżenia ilości rozpisanych o 10 prc. według własnego uznania.

Dostawa wszystkich materyałów nastąpi w miarę potrzeby w ciągu roku 1914 a względnie 1914 i 1915 na podstawie częściowych zamówień.

Warunki dostawy jakoteż formularze ofert otrzymać można w Dyrekcyi c. k. kolei państwowych w Stanisławowie oddział IV. względnie pocztą za nadesłaniem porta.

Oferty spisane na odnośnych formularzach wraz z załącznikami odpowiednio ostemplowane, opieczętowane i zaopatrzone napisem: „Oferta na dostawę węgla kuźniczego i koksu lub oferta na dostawę materyałów elektrycznych“ należy wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie najpóźniej do dnia 15 czerwca 1913 12 godzina w południe.

Cenę za węgiel należy podać franko wagon jednej ze stacyi c. k. austryackich kolei państwowych a ceny wszystkich innych materyałów również franko jednej ze stacyi c. k. kolei państwowych jednakowoż z uwzględnieniem opakowania.

Każdemu oferentowi lub jego pełnomocnikowi przysługuje prawo uczestniczenia przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 16 czerwca b. r. o godzinie 10 przed południem.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty bądź to na całą rozpisaną ilość, bądź tylko na część oferowanego materyału jak niemniej prawo zupełnego odrzucenia oferty.

Oferenci pozostają w słowie przez przeciąg 6 tygodni i są zobowiązani na wypadek przyjęcia oferty złożyć kaucyę w wysokości 5 prc. wartości oddanej dostawy.

Oferty wniesione po upływie wyżej oznaczonego terminu lub takie, które warunkom wyżej podanym nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

Stanisławów, w maju 1913.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych.**

## K. k. österreichische Staatsbahnen.

Nr. 1 ad 32·908/13 (5873)

# Offertausschreibung

auf

## Lieferung von Schmiedekohle.

Die Lieferung des Bedarfes der k. k. Nordbahndirektion an Brennmateriale in Effektivtonnen d. s.

1500 Tonnen Schmiedekohle wird für die Zeit vom 1 Jänner bis Ende Dezember 1914 im Wege schriftlich an die k. k. Nordbahndirektion einzubringender Offerte vergeben.

Für den Fall, als seitens einzelner Offerenten auf einen mehrjährigen Abschluss reflektiert wird, sind die diesbezüglichen Offertpreise, sowie die beabsichtigte Lieferdauer im Offerte separat ersichtlich zu machen.

Es können beliebige Sorten offeriert werden. In allen Fällen ist jedoch die Maschen- (Loch-) Weite des für diese in Verwendung stehenden Siebes, sowie die Schächte, aus welchen sie gefördert werden, anzugeben und zu bemerken, ob die Kohle gewaschen oder ungewaschen geliefert werden würde.

Ausser dem offerierten Quantum ist der Preis per Tonne in Kronen und Hellern, franko Waggon Abstellstation, welche eine Station der k. k. österr. Staatsbahnen sein muss, anzugeben und zwar zerlegt in Grundpreis und Frachtspesen, unter Angabe eventueller Refaktien.

Die Offerte können sich entweder auf das gesamte Bedarfsquantum der k. k. Nordbahndirektion oder auch nur auf Teile desselben erstrecken.

Der k. k. Nordbahndirektion steht es frei, die Offerte rücksichtlich des ganzen offerierten Quantums oder nur eines Teiles desselben anzunehmen oder ganz abzulehnen.

Die der Anbotstellung zu Grunde zu legenden allgemeinen und besonderen Bedingnisse können bei allen Staatsbahndirektionen, die bei der Offertstellung zu benützenden Offertformularien jedoch nur bei der k. k. Nordbahndirektion (Bureau IV. 5 II., Nordbahnstrasse Nr. 50) behoben werden; eventuell werden dieselben den Offerenten über Verlangen von der k. k. Nordbahndirektion zugesendet. Die vorschriftsmässig gestempelten Offerte sind versiegelt, mit der Aufschrift: „Offert zur Lieferung von Schmiedekohle“ versehen, **bis längstens 15 Juni, l. J. mittags 12 Uhr** im Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion in Wien (II. Nordbahnstrasse 50) einzubringen und haben die Offerenten während eines Zeitraumes von sechs Wochen, vom Schlusstermine der Offerteinreichung an gerechnet, für die Einhaltung der Offerte verbindlich zu bleiben.

Die Eröffnung der eingelangten Offerte findet bei der k. k. Nordbahndirektion am 16 Juni l. J. vormittags 9 Uhr statt, und haben die Anbotsteller das Recht, bei derselben anwesend zu sein.

Anbote, welche nach Ablauf des Einreichungstermines einlangen oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Wien, im Mai 1913.

**K. k. Nordbahndirektion.**

## P. T.

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Sanoku zaprasza niniejszem członków stowarzyszenia na

# Zwyczajne XVIII. Walne Zgromadzenie
**członków tego stowarzyszenia**

odbyć się mające
**dnia 22 maja 1913, o godzinie 3 po południu w lokalu stowarzyszenia z następującym**

**Porządkiem dziennym:**

1. Sprawozdanie z czynności i zamknięcia rachunków za r. 1912.
2. Udzielenie zarządowi absolutoryum.
3. Wybor uzupełniający jednego członka Rady nadzorczej na przeciąg jednego roku.
4. Wybór Komisyi rewizyjnej na r. 1913.
5. Odczytanie sprawozdania rewizora Powszechnego Związku z przeprowadzonej dnia 20 czerwca 1911 rewizyi.
6. Zmiana statutu, a w szczególności § 70.
7. Wnioski członków.

W razie braku kompletu, wymaganego § 47 statutu, odbędzie się dnia 25 maja 1913, o godz. 3 po południu, w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem dziennym powtórne Walne Zgromadzenie członków, które bez względu na ilość obecnych członków prawomocnie obradować i uchwalać będzie.

Sanok, dnia 12 maja 1913.

Za Prezesa Rady nadzorczej:
**Hersch Weiner.**



**Powtórne**

# V. OGÓLNE ZGROMADZENIE
**Spółki agronomów we Lwowie**

Stow. zarej. z ogran. poręką w likwidacyi
odbędzie się we Lwowie
**dnia 27 maja 1913 r., o godzinie 5 wieczorem w lokalu Spółki, plac Smolki 3.**

**Porządek dzienny:**

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia
2. Sprawozdanie z czynności na rok 1912.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej.
4. Zatwierdzenie bilansu za rok 1912.
5. Wnioski w sprawie dalszej likwidacyi.
6. Wnioski członków.

Lwów, dnia 14 maja 1913.

**Prezes.**



Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.